Nr 63. Dnia 21 marca. Poniedziałek. Dnia 9 (21) marca 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9. (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: ś. Benedykta Opata.
Jutro: śś. Pawła B. i Oktawiana.
Środa: ś. Katarzyny Kr. Szwedzkiej P.
Czwartek: śś. Marka i Tymoteusza MM.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 6
Zachód „ „ 6 „ 12

Długość dnia godzin 12 minut 8
Przybyło „ „ 4 „ 30

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Zwiastowanie N. Marji P.
Sobota: śś. Ludgiera B. i Olimpji.
Niedziela: śś. Ruperta B. i Aleksandra żołn.
Poniedziałek: śś. Syxta P. i Doroteusza.

— W dniu wczorajszym w czasie obchodu uroczystości św. Józefa, w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej, słowo Boże w czasie Sumy głosił JX. Suchecki, zarządzający tymże kościołem.

Nabożeństwo też odbywa się uroczyście z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesjami tak przed rozpoczęciem Sumy, jak i po skończonem popołudniowem Nieszporuem i pasyjnem nabożeństwie.

Świątynia zapełnioną była aż do natłoku.

Na ukończenie dorocznego tego odpustu udzielonem zostało obecnym pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Z takąż samą solennością obchodzoną była doroczna uroczystość św. Józefa w dniu wczorajszym i w kościele Loretańskim na Pradze.

— W kościele Opieki św. Józefa, na Krak.-Przedmieściu (Panien Wizytek), gdzie uroczystość św. Józefa obchodzoną była w zeszłą sobotę, celebrował Sumę jako prymicję nowo-wyświęcony kapłan JX. Stachurski, po skończeniu której udzielał tłumnie zgromadzonym obecym błogosławieństwo swoje przez kładzenie rąk na głowy.

Słowo Boże odnośnie do zgromadzonych pobożnych, jak i do młodego kapłana, głosił JX. Borzewski, kanonik archikatedralny, sędzia surrogat konsystorza.

Po południu zaś w czasie odprawiającego się w tejże świątyni pasyjnego nabożeństwa, naukę duchowną wygłosił JX. Rembieliński, archiwista konsystorza.

W kościele archikatedralnym św. Jana celebrował wczorajsze nabożeństwo JX. Dietrich, kanonik archikatedralny (jubilat).

Słowo zaś Boże głosił JX. Kucharski, kapłan miejscowy.

Od wczorajszej także niedzieli rozpoczęła się już spowiedź wielkanocna, która trwa zwykle cztery tygodnie przed i cztery tygodnie po Wielkiejnocy.

Passyjne nabożeństwa wczorajsze ściągnęły również tłumy pobożnych do wnętrza tych świątyń, w których się takowe w dalszym ciągu odbywały.

Dziś odbywa się pasja w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej.

W kościele św. Kazimierza (Panien Sakramentek), odbywa się dzisiaj, jako w uroczystość św. Benedykta, całodzienne odpustowe nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniami.

W dniu jutrzejszym zaś w kościele św. Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej, odbywać się będzie z kolei nabożeństwo pasyjne z kazaniem ks. Walichnowskiego, kapłana z parafji N. Panny Marji na Nowem-Mieście.

Z Petersburga.

(Z dzisiejszego rannego wydania).

Petersburg, 20-go marca g. 9-ta minut 20 rano.

Wczoraj odbyło się przeniesienie zwłok w Bogu spoczywającego Aleksandra II-go.

Najjaśniejszy Pan oraz wszyscy członkowie Rodziny Cesarskiej szli pieszo.

Najjaśniejsza Pani i Księżniczki Domu Cesarskiego jechały w karetach za konduktem.

Od wczoraj odwilż przy silnym wietrze.

Petersburg, 20-go marca, godz. 9 min. 50 rano.

Pochód żałobny wyruszył z bulwaru admiralicji, szedł przez bulwar Angielski, most Mikołajewski, park Aleksandrowski, bramę Iwanową, aż do twierdzy.

Przy rozpoczęciu pochodu ozwały się działa, po trzeciej salwie uderzono w dzwony, które nie ustawały bić aż do chwili złożenia trumny.

Huk dział mieszał się z głosem dzwonów.

Pierwszą sekcję pochodu prowadził mistrz ceremonji, poczem szły: muzyka wojskowa, szwadron huzarów, kompanje wszystkich pułków lejb-gwardji, paziowie i służba Cesarska.

Następnie niesiono sztandary pułkowe, za któremi jechał na koniu w złotej zbroi rycerz, i drugi rycerz w czarnej, obadwaj z obnażonemi mieczami.

Potem niesiono herby pojedyńczych krajów.

W siódmej sekcji kroczyli przedstawiciele wszystkich stanów, członkowie trybunału, reprezentacja „Czerwonego Krzyża“ i towarzystw dobroczynnych.

Dalej szli ministrowie i dygnitarze, a za nimi szwadron kirasjerów.

W kilku szeregach zdążali niosący 57 orderów zagranicznych i 18 rosyjskich, korony, których liczono sześć, dalej berło i jabłko królewskie.

Przed samą trumną posuwało się duchowieństwo, za zwłokami zaś Rodzina Cesarska z Najjaśniejszym Panem na czele.

Wojsko zamykało orszak.

Petersburg, 20-go marca godz. 12 min. 30 rano.

Proces ośmiu obwinionych o udział w zbrodni sądzony będzie w przyszłym tygodniu.

Głównie obwinionymi są: Żelabow, Rysakow, Michajłow i Stefanowicz.

Przewodnictwo sądu specjalnego objąć ma senator Fuchs.

Petersburg, 20-go marca, godzina 1 rano.

Prócz Rysakowa, Michajłowa i Żelabowa stawione będą przed sąd specjalny dwie nihilistki: Hesse i Helfman.

Petersburg, 20-go marca, godzina 12 rano.

Odkryto, iż cukiernia Isakowa na Newskim Prospekcie była głównym punktem zbornym nihilistów.

Aresztowano tam osób szesnaście.

Petersburg, 20-go marca, godz. 2 min. 30 po poł.

Z Charkowa telegrafują, że rektor tamecznego uniwersytetu przez stosowne ogłoszenie wywieszone w gmachu zawiadamia studentów o możności nieprzyjaznego wystąpienia przeciw nim pospólstwa.

Władze miejscowe przedsięwzięły z tego powodu środki ostrożności.

Petersburg, 20-go marca, godz 3 min. 20 po poł.

Wystawa w Moskwie odroczoną została do nieograniczonego czasu.

Petersburg, 20-go marca godzina 5 min. 40 po południu.

Kobyzew aresztowany został w Kronsztadzie; prawdziwe jego nazwisko jest Orłow.

Pogrzeb zwłok Monarchy odbędzie się 28 b. m.

Wysłany został nadzwyczajny pociąg do stacji Eytkuny po Niemieckiego Następcę Tronu.

Gazety przepełnione są szczegółami o wczorajszej ceremonji.

Cesarską koronę niósł przed trumną jenerał adjutant Suworow, jeden z najbliższych zmarłego Monarchy,—polską, jenerał adjutant Niepokojczycki.

Na ulicach któremi przechodził kondukt było do trzechkroć stu tysięcy ludzi.

Petersburg, 20 marca, godzina 6 po poł.

Mówią o mianowaniu hrabiego Adlerberga ministrem spraw zagranicznych, a hrabiego Woroncowa Daszkowa ministrem dworu.

Wiadowość podana przez *Nowoje wremja*, jakoby

Mąż pięknej żony.

PRZEZ

Autora „Kłopotów starego komendanta“.

Pani Adela Jagłowska, żona pana Szymona, dziedzica Wielkiej Jagły z attynencją Jagiełka, uchodzi za pierwszorzędną piękność w całej okolicy. Uprzedzam czytelniczki, że ja mojem autorskiem słowem za tę piękność nie ręczę, lecz ulegając głosowi opinji publicznej, powtarzam za panią matką pacierz. Dziś ma lat pewno dwadzieścia pięć albo sześć, wzrost, topoli... (otóż ja się naprzykład na taką wysoką piękność nie godzę), postawę majestatyczną (tej się boję), biust pełny (a podług mnie co nadto to niezdrowo), twarz nieco zadużą, lecz białości matowej — a wreszcie włosy bujne, czarne jak kruk, i zdaje się swoje własne. Co do oczów, te są więcej okrągłe niż podługowate, w kolorze mięszanym, trochę szafirowego z zielonym, jak wiadomo, najzdradliwsze jakie są pod słońcem. Pod oczami naturalnie musi być nos, ale u naszej damy ten nos trochę papuziego zakroju. (Dziękuję uniżenie za taką piękność, u której na stare lata nos będzie przeszkadzał przy jedzeniu). Usta choć trochę wydatne, ale dość obiecujące, tylko to nieszczęście, że nad niemi zarysowuje się delikatnym czarnym puszkiem coś jakby wąsiki. No, dotąd wszystko cośmy opisali u pani Adeli, przy szczególniejszym guście amatorów, może pasować do prawdziwej piękności, ale darujcie państwo, czy można śliczną osobą nazwać taką, do której każdy siostrzeniec, opierając się na znanym frazesie: „gdyby ciocia etc...“ ma prawo powiedzieć „wujaszku!“ — No, powiedzcie sami, doprawdy, czy można? Jednakże cóż poradzić z głosem powszechnym, który jak się czasem rozkaprysi i do kogo coś upatrzy, to żebyście go nie wiedzieć jak przekonywali, on zawsze trąbić będzie swoje: piękna, piękna i piękna.

Otóż co do pani Adeli taż sama była historja, i to nie od dziś, ale od tej epoki, gdy mała Adelcia liczyła dopiero jeden rok i sześć tygodni, to jest kiedy ją pierwszy raz fotografowano na kolanach u mamki. Fotografję tę, notabene bez głowy mamki, którą dlatego, że była brzydką, wypuszczono po za ramy obrazka, łącznie z kolekcją szesnastu innych wizerunków Adeli w różnych kostjumach i różnych pozycjach, w jednej nawet trochę nieprzyzwoitej względem widza, dziś jeszcze każdy może oglądać w gabinecie papy Jankielowicza, rozwieszoną tuż nad kanapą na ścianie... Stary nie broni oglądać — owszem robi mu to przyjemność.

Proszę się dwuznacznie nie uśmiechać na to nazwisko. Moi Jankielowicze nie są z tych, daję słowo, ale z bardzo dobrych Jankielowiczów, starej szlachty, jeszcze przez ś. p. Kaczanowskiego jak się należy wylegitymowanej. Pan Stanisław Jankielowicz jest powszechnie znanym i szanowanym obywatelem, ma dyplom heroldji z herbem *Patoka* w zielonem polu, ma świadectwo marszałka, wszystko w bardzo porządnym futerale, ze złoconemi na wierzchu figlasami ułożone. Nie chwali się z tem przed każdym, ale niechno się kiedy rozgada w znajomem kółku o tym przedmiocie, to warto posłuchać, bo można się bardzo ciekawych rzeczy heraldycznych od niego dowiedzieć. Naprzykład ten familijny nos papuzi ma tam swoją oddzielną i bardzo poważną historję. Ni mniej ni więcej, tylko pochodzi w bocznej linji *wprost od Burbonów*. Jak Boga kocham, tak to jest prawda, bo podług pergaminowych dokumentów familijnych, jeden z Jankielowiczów, jako dworzanin Władysława IV, ożenił się z prawdziwą kuzynką Marji Ludwiki, która właśnie miała choć nie całą krew, ale za to cały nos burboński.

— Tak, tak, panie kochanku—powtarza pan Stanisław — Jankielowicze mają swoje nosy od Burbonów, podobnie jak Habsburgi wargę od naszej Piastównej, i powiem ci, zaszczyt to nam przynosi.

Mając lat cztery, Adelka okrzyczaną była za cudownie piękne dziecko w całej Warszawie. Ubierano ją też w same jedwabie i aksamity, prowadzono na spacery do Saskiego ogrodu, pieszczono, całowano, chwalono, zwłaszcza że prześlicznie tańczyła kaczuczę z kastanietami u rączek, a starszy pan, ojciec pani, doktor medycyny Rubner, psuł ją, ale to psuł na urząd, znosząc rozmaite zabawki, ubrania, cukierki i Bóg wie nie co.

Starszy pan już wtedy nie zajmował się praktyką, ale był osobistością bardzo poważną i głośną. Mały, pękaty i siwy jak gołąb starowina, rozpływał się nad pięknością Adelki, a choć tylko jedno miał oko, to niem widział daleko lepiej, niż inni trzema. W całej rodzinie Rubnerów, Jankielowiczów i innych z nimi spokrewnionych, doktor uchodził za patrjarchę i wyrocznię. Pan Stanisław zięć nigdy nie wziął się do żadnego interesu, bez porady doktora, i jak on powiedział: rób — to się robiło; a jak nie — to żeby złote góry obiecywano, zięć nie chciał o niczem słyszeć.

na miejsce Naczelnika miasta Petersburga jenerał majora Fiedorowa, powołany został gubernator kowieński Baranow jest myłną; jenerał Fiedorow pozostaje na zajmowanem stanowisku.

Najwyższy Ukaz do finlandzkiego jenerał gubernatora zatwierdza konstytucję tego kraju, z tem większem zadowoleniem, że finlandczycy dali dowody swej wierności dla zmarłego Monarchy.

Petersburg, 20-do marca, godz. 8 po południu.

Moskiewskie wiedomosti we wstępnym artykule przypisują polakom kierownictwo i wywołanie ruchu socjalistycznego.

Sprawa grecka.

Paryż, dnia 16-go marca.

Sprawozdawca jednego z dzienników francuskich komunikuje dziś rozmowę, jaką miał w Atenach z Komundurusem.

— Czy Gambetta—pyta korespondent—ofiarował wam pomoc, bądź za pośrednictwem rządu, bądź na drodze misji Thomassin'a i czy do tej ostatniej dał inicjatywę?

— Nie — odparł Komundurus. — Wierzaj pan, że Gambetta nie przyjmował względem nas żadnego zobowiązania. Jest on przyjacielem greków. Zeszłego lata często z nim się widywałem, uważałem iż jest bardzo życzliwie dla nas usposobionym i działa w zgodzie z polityką rządu francuskiego; jednakże nic nam nie obiecał. Ile razy o co prosiliśmy go, odsyłał nas do ministrów, przyczem, jako prywatny człowiek, wyrażał swoje zdanie przychylne lub niezgodne z naszą propozycją, sam jednak nie przyjmował nigdy udziału w pertraktacjach.

— Czy rząd francuski miał wiadomość o wszystkich przygotowaniach, jakie ministerjum Trikupisa dopełniło w kraju?

— Bez wątpienia. Mówię o ówczesnem ministerjum. Ferry, który później doszedł do władzy, prawdopodobnie mógł o tem nie wiedzieć; lecz ministrowi wojny układy wybornie były znane a jest nim zawsze, jak dawniej, jenerał Farre.

— Co pan sądzisz o dzisiejszych pertraktacjach w Konstantynopolu?

— Zdaje mi się, że do niczego nie prowadzą; Europa nie pozwoli się turkom za nos wodzić a zresztą, ludność tameczna czuje się, więcej aniżeli kiedykolwiek, przez przyjaciół swoich francuzów, podtrzymywaną. Reprezentanci nasi podług zwyczaju będą układy przeciągać do nieskończoności, aby w końcu ani na włos nie ustąpić od swoich żądań! A w tym razie gdyby szło jedynie o ustąpienie Prevezy, to jeszcze Grecja silnie przy pierwotnych roszczeniach obstawać będzie.

— A zatem chcecie wojny?

— Będziemy ją prowadzić.

— Czy jest prawdą, żeś pan osobiście był usposobionym przystąpić do polubownego pojednania, na które pański przeciwnik Trikupis nie chciał się zgodzić? innemi słowy, czy obecne ministerjum pozwala mieć nadzieję pokoju, kiedy za Trikupisa wojna była nieodzowną?

— Nie należy zawsze pragnąć wojny za byle jaką cenę; lecz moje ministerjum jest również wojennem, jakby dziś było, gdyby tekę dzierżył Trikupis.

— Co pan sądzisz o projektach pochodzących od księcia Bismarcka, aby zamiast Epiru i Tessalji, dostała się Grecji wyspa Kreta?

— Mniemam istotnie, że ustąpienie wyspy Krety jest jednym ze sposobów rozwiązania kwestji, które ks. Bismarck przedstawił; dotąd wszelako nic urzędowego nie nastąpiło.

— Czy ewentualnie wniosek taki mógłby mieć szanse powodzenia?

— W całości, albo wcale nie.

Komundurus może mieć swoje zasady, nie wypowiedział on w każdym razie całej prawdy o udziale pana Gambetty w polityce wschodniej Francji i jego twierdzenie przy innej okoliczności ulega zaprzeczeniu a w szczególności przez pewną osobę, z którą korespondent *Figara* w Atenach rozmawiał.

Jest nią major Hodji-Petros, adjutant króla Jerzego, który uczestniczył przy śniadaniu odbytem przy królu z Gambettą w Paryżu.

On sam o tej historycznej uczcie opowiada:

„O polityce była mowa przy końcu śniadania i w tajemnicy, pomiędzy monarchą a ministrem, którzy przeszli do drugiego salonu.

„Król pytał prezesa izby o jego pogląd na pośrednictwo angielskie, oraz jakie stanowisko Francja zajmie w sprawie wschodniej?

„Gambetta nie obiecywał dostarczać broni, tak samo jak de Freycinet, którego król wprzód zapytywał w tej materji; trudno jednakże przypuścić, aby po tem śniadaniu nie wiedział dokładnie o projektowanem pełnomocnictwie Thomassina i misji 6 oficerów francuskich, zwłaszcza, iż w Grecji nie robiono z tego tajemnicy i nazwiska tych wojskowych, jak tego oczekiwano, pojawiły się we wszystkich dziennikach“.

j. l.

O zarządzie gminnym.

Szczególniejsza obojętność panuje w naszym ogóle, gdy chodzi o wspólne sprawy.

Poleganie na drugich, zrzucanie z siebie ciężaru dyskutowania w rozprawie, są wadą powszechną.

Mało jest ludzi, których ogólne interesa mogą na zebranie ściągnąć.

Szczupły udział członków na posiedzeniach przeróżnych stowarzyszeń prywatnych, które często nie przychodzą do skutku dla niedostatecznej liczby zebranych, są najlepszym dowodem.

Nieprzyzwyczajeni do życia publicznego, wpadamy z łatwością w ospalstwo i lubujemy się bezczynnością, rachując, iż to, co obchodzi ogół, inni załatwią za nas.

Tymczasem „przez posły wilk nie tyje“...

Rezultat rozpraw, co się odbyły bez naszej obecności, nie zawsze odpowiada naszemu życzeniu, następuje krytyka, do jednego mięszają się liczne głosy i powstaje wielki wrzask narzekań.

Małe interesowanie się sprawami ogółu dotyczy głównie spraw gminnych; do zwykłej bezkrwistości w tym względzie przyczyniają się tu inne okoliczności, a mianowicie: zajęcia domowe, obowiązek podróży, złe drogi...

Tymczasem w gminach dają się słyszeć utyskiwania na różnego rodzaju nadużycia ze strony zarządu a cała organizacja, pomimo autonomicznego ustroju, dotąd się nie rozwinęła, dla braku poparcia od swoich członków.

Brak porządku wewnętrznego i stałej normy w rozkładzie podatków i ciężarów jest przedmiotem narzekań, głównie pochodzących od osób, co nie mają czasu lub chęci uczestniczenia w obradach.

Mieszkańcy wiejscy winę całą składają na wójtów albo gminnych pisarzy... i to im przynosi ulgę, spycha zarzut z własnych na cudze karki.

Wiadomo, że w wielu miejscowościach urząd wójtów spełnia włościanin, najczęściej nie posiadający sztuki pisania, co już w działalności gminnej czyni go niepoczytalnym.

Obowiązek jego cały, pomimo najlepszej woli, schodzi do rutynicznego przykładania pieczęci, pilnowania robót szarwarkowych i zamiatania izby kancelaryjnej.

Pisarz duszą jest całej manipulacji urzędowej, którą tylko wójt przedstawia; tamten rozkłada ciężary gminne, rozpisuje podatki, reguluje szarwarki, układa statystykę rolną, określa na uchwale potrzeby gminy... ostatni przykłada pieczęć i jest człowiekiem słomianym.

Pisarz więc jest początkiem i końcem wszystkiego, co się dzieje w małym światku, zwanym gminą.

Narzekania mieszkańców na zły bieg interesów gminnych i wadliwy zarząd wewnętrzny wypada złożyć na rachunek ich własnej winy.

Organizacja wiejska od lat kilkunastu korzysta z pewnego rodzaju autonomji, do której wzdychają miasta.

Ustrój ten wszelako samoistny nie zapewnił gminom naszym należytego rozwoju, skutkiem lenistwa i anemji członków, których bieg spraw tego rodzaju najwięcej obchodzi.

Pojechać do sąsiada na wista, lub dla obejrzenia koni, to bardzo łatwo, lecz do udania się na zebranie gminne, zwykle brak czasu lub złe drogi stają na przeszkodzie...

Klasa inteligentnych obywateli, co się nie troszczy ani o znajomość przepisów gminnych, ani też usiłuje korzystać z przysługujących praw, dopuszcza się daleko większej winy od wójtów, nieumiejących pisać, którym interes obcy tem mniej leży na sercu.

Kilkakrotnie pisma rolnicze oraz inne zwracały uwagę wiejskich mieszkańców, że jedynym środkiem zapobieżenia licznym nadużyciom pisarzy i wójtów, tudzież wprowadzenia porządku w zarządzie gminnym, jest korzystanie w całej rozciągłości z prawa samorządu, jaki ustawa gminna wprowadza.

Najważniejszym przepisem w tym wypadku jest prawo nadzoru, polegające na możności wybierania tak zwanych pełnomocników, zarówno z posiadaczy większych jak i mniejszych, to jest osób dobrej woli, wytrwałych, energicznych i znających dobrze ustawę, coby się podjęli czuwać nad sprawami gminy.

Niepodobna wątpić, że takich ludzi znajdzie się podostatkiem, potrzeba tylko umieć i chcieć ich pośród siebie szukać.

Ukaz Najwyższy z dnia 9 lutego (2 marca) 1864 r. w art. 16 „przepisów o urządzeniu gmin“ (lit. g), nadaje zebraniom prawo wybierania pełnomocników do interesów ogólnych, którzy w ścisłem znaczeniu tego wyrazu powinni stanowić kontrolę nad manipulacją gminną.

Funkcjonowanie machiny zarządu bez pomienionego nadzoru musi być wadliwe, a przepis, ustanawiający go, jest jednym z najżywotniejszych w ustroju gminnym, dlatego lekceważony być nie powinien.

Nie na podstawie przeto zachceń prywatnych, ale skutkiem wyraźnej ustawy, każda gmina może i powinna wybierać swych „pełnomocników“, których obowiązkiem nietylko byłoby kontrolowanie dochodów i wydatków gminnych, ale i egzekucja atrybucyj, jakie przysługują zebraniom i mogą być, w myśl powyższego przepisu, na wybranych pełnomocników przelewane.

Jest faktem, iż w wielu gminach wójci i pisarze, kosem okiem patrząc na pomienione prawa, paraliżowali wprowadzenie go w wykonanie a nawet składali, niezgodne z prawdą, raporta komisarzom, przedstawiając, iż porządek ten dąży do ścieśniania władzy wójta przez członków gminy i zmniejszenia jego wpływu.

Niepodobna jednak było żyjącego przepisu, zatwierdzonego w drodze prawodawczej, obalić; postarano się więc praktycznie unicestwić jego wartość, gwoli czemu, przyznać wypada, ospalstwo członków gminy bardzo jest na rękę.

Zakres działalności pełnomocników nadzorczych, wybieranych przez zgromadzenie gminne, jest względnym do potrzeb koniecznych każdej miejscowości; najważniejsze punkta oparte na praktyce dadzą się w sposób następujący ugrupować:

a) Pilnowanie ścisłego i rychłego wykonania uchwał;

b) Kontrola rozkładu podatków, jako to: na utrzymanie administracji, transportowego, kwaterunkowego, szkolnego, leczniczego, sądów gminnych, przestrzeganie aby rozkłady sprawiedliwie i dokładnie przeprowadzane były.

c) Przedstawianie zebraniom gminnym najgłówniejszych potrzeb.

d) Nadzór powinności odbywanych w naturze, jako to: szarwarków, podwód pod przechody wojsk.

e) Uwaga nad drogami i mostami klasy drugiej w obrębie właściwym i użycie szarwarku stosownie do potrzeby.

f) Czuwanie nad szkółkami i ochronami wiejskiemi, wnikanie w ich potrzeby, tudzież obmyślanie środków pomocniczych dla polepszenia ich bytu.

g) Kontrola inwentarza ruchomego i nieruchomego, własność gminy stanowiącego.

Program ten nie wyczerpuje wszystkiego, co w obrębie spraw i potrzeb, ogólnych da się zrobić.

Przy dobrej woli mieszkańców i gorliwem przejęciu się obowiązkami, pełnomocnicy mogą użyteczny

---

Dziwna rzecz, jak często Pan Bóg mimo uznanej sprawiedliwości swojej, jednym daje za wiele, a drugim nic. Naprzykład ci Jankielowicze mieli już wszystko co człowiek zapragnąć może: dobra, kamienicę, dyplomy, rozum, talenta, szacunek powszechny, apartamenta, meble, obrazy, wina jakich nikt nie ma, cygara jakich nikt nie pali, a nawet kucharkę gotującą tak pysznie, że niech się schowa kucharz książęcy.

— Mówię ci panie kochaneczku — powtarzał nieraz pan Stanisław—jak moja Adamowa poda ci rybę w majonezie, to tylko buzi dać! — kończył całując sobie końce palców.

Nie mówię już o przyjęciach w domu tych państwa;—nigdzie się tak nie udawały. Młodzież biegła tam na złamanie karku, arystokracja po prostu pchała się, a zabawa nigdy nie kończyła się przed ósmą rano. Stary doktor Rubner, także dobry szlachcic ale już indygenowany za pierwszego Sasa, był prawdziwą rozkoszą całego towarzystwa. Trzeba słyszeć jak ten poczciwy starowina grając w wista z paniami rozpowiadał różne dowcipne anegdotki, czasami nawet tłustawe:—trzeba widzieć i kłaść się od śmiechu jak doskonale umiał naśladować cmokanie żydów ustami i ten arcypocieszny ruch ręką za szyję — aby cenić przyjemność towarzyską tego niezrównanego człowieka.

No, i jakże tu nie było zazdrościć państwu Jankielowiczom, jeżeli do tych wszystkich szczęśliwości dodamy jeszcze pannę Adelę, cud piękności i gracji, pannę z talentami, która ukończyła pansję w Dreźnie, zwiedziła dwie wystawy światowe, kąpała się w dwóch morzach: Północnem i w Atlantyku, ma się rozumieć nie jednocześnie, a przez jedną zimę przebywała w Nicei?

Do tego wszystkiego miała już lat dwadzieścia i dwa i nie chciała iść za mąż!

— Na co się śpieszyć kochaneczko — odezwał się przy gościach pan Stanisław głaszcząc ją pod brodę — baw się moje dziecko, baw; na kiepskiego męża zawsze dosyć czasu.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wpływ na stan instytucyj gminnych rozwinąć i objąć nim wszystko co dotyczy moralnej tudzież materjalnej pomyślności gminy.

Feliks Budziszewski.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Departament poczt podaje do wiadomości, że surowo wzbronionem zostaje przesyłanie do Włoch korespondencyj w kwestjach dotyczących loteryj zagranicznych; korespondencje rzeczone ulegają we Włoszech skonfiskowaniu.

= Z rozkazu ministerjum sprawiedliwości, p. Sylwan Grabowski zatwierdzony został na urzędzie sędziego gminnego w trzecim okręgu powiatu ciechanowskiego, gubernji płockiej; uwolniony został od obowiązków p. Piotrowski, sędzia gminny czwartego okręgu, w powiecie krasnostawskim, gubernji lubelskiej.

= Nowomianowany prezes zjazdu sędziów pokoju 1-go okręgu guberuji warszawskiej, p. Gweit, przybył do Warszawy i objął swoje obowiązki.

= Księgosusz znowu ukazał się we wsi Olszewnicy gminy Góra; zakazano przywozu mięsa i przypędzenia bydła z tej okolicy.

= Wystawa koni i próby wozowe w Lublinie, jak donosi organ miejscowy, odbędą się w dniu 26 sierpnia r. b. i w dniach następnych.

= Na godzinę siódmą w nadchodzący czwartek zwołane zostaje ponownie w resursie kupieckiej ogólne zebranie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu; zebranie to będzie prawomocnem bez względu na liczbę obecnych członków Towarzystwa. Przedmioty posiedzenia są następujące: 1) zatwierdzenie sprawozdania zarządu, z bilansem rachunkiem zysków i strat za rok ubiegły, oraz raport delegacji rewizyjnej; 2) ustanowienie podziału zysków i termina ich wypłaty; 3) wniosek, uczyniony przez członków Towarzystwa, odnośnie do funduszu zarezerwowanego, oraz opinja rady co do tego wniosku; 4) zatwierdzenie etatu na rok bieżący; 5) wybór trzech członków rady, jednego członka zarządu, tudzież trzech członków delegacji rewizyjnej i ich zastępców.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od 5-go do 11-go b. m., na żądanie 210 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 23 kop. 64) rs. 11,204 kop. 82. Książeczek umorzono 74. Ogólna przeto liczba uczestników 32,314 posiada kapitał rs. 1,166,503 kop. 8.

= Podobno powstać ma wkrótce w Warszawie muzeum pszczelnicze.

= Dziś za bramą „michajłowską" cytadeli warszawskiej nad brzegiem Wisły odbywać się mają próby z rakietami sygnałowemi; środki ostrożności przedsięwzięto.

= W dniu wczorajszym przybył do Warszawy prof. uniwersytetu jagielońskiego dr Stanisław Smolka, znany a poważny historyk.

= Znakomity profesor paryski, doktor Charcot, dyrektor szpitala dla chorych umysłowo Salpêtrière, zawitał do Warszawy w przejeździe i w zeszły piątek w towarzystwie dziekana Brodowskiego zwiedził gabinet anatomiczny przy uniwersytecie tutejszym.

= Bawi w Warszawie dr Winklewski, tłómacz „Pana Tadeusza", oraz innych utworów Mickiewicza, na język niemiecki. Szanowny gość razem z dr Kurzmanem najwięcej się przysłużył popularyzowaniem naszej literatury w swej ojczyźnie. Wizerunki zasłużonych pisarzy tych ujrzymy niezadługo w *Kłosach*.

= Odczyty.

Po dziewięciodniowej przerwie odczyty na korzyść osad rolnych rozpoczęte znów zostają w dniu jutrzejszym.

Jutro z katedry prelegenckiej w sali ratuszowej prof. Stanisław Smolka wypowie rzecz pod tytułem: „Ród niepoprawny".

Początek odczytu zapowiedziany jest na godzinę szóstą z południa.

= Etyka lekarska.

Komitet, obradujący nad projektem kodeksu etyki lekarskiej, nie ustaje w pracy.

W tym celu członkowie komitetu odbywają posiedzenia co tydzień, na które zbierają się licznie.

Z powodu wynikłych wątpliwości w kwestji obowiązku świadczenia i opinjowania przez lekarza przed sądem, wobec władz administracyjnych, wobec towarzystw ubezpieczenia i na żądanie rodziców w wypadkach zamierzonego małżeństwa ich dzieci, komitet uznał za stosowne zaprosić do obrad profesora uniwersytetu, p. Miklaszewskiego.

Owocem obrad komitetu będzie nietylko zbiór prawideł etyki lekarskiej, lecz także i obszerny memorjał, obejmujący motywy uchwał komitetu.

W pracy tej wszechstronnie przedstawione zostaną stosunki lekarza względnie do nauki lekarskiej, oraz do kolegów, do pacjentów i do władzy.

= Ś. p. Jan Brzeziński.

Zmarły przed kilku dniami Jan Brzeziński, obywatel m. Warszawy, porobił zapisy z dobroczynnym i humanitarnym celem.

Przeznaczył 15 tysięcy rs. dla biednych rzemieślników, 5 tysięcy rs. na szpital św. Ducha, tyleż na instytucje dobroczynne.

Plenipotentowi swojemu, za sumienną wieloletnią pracę, przeznaczył 4,500 rs.

Porobił jeszcze kilka innych drobnych legatów.

Zmarły odznaczał się otwartem i szlachetnem sercem, co testament jego najlepiej stwierdza.

Życie jego było zacne i poświęcone dla drugich.

Jako obywatel nigdy się nie wzbraniał przyjmowania ciężarów publicznych; długoletnia działalność jego w Tow. dobr. wyrobiła w nim przywiązanie do tej instytucji.

Ś. p. Jan Brzeziński po zamknięciu wyższych klas w Warszawie, przeniósł się do szkół piotrkowskich.

Długi czas bawiąc w Paryżu, z zamiłowaniem uczęszczał na kursa nauk społecznych.

W rozległych podróżach, które trwały lat kilka, zwiedził Azję mniejszą i Egipt.

Zmarły lubił naukę i zostawił piękny księgozbiór.

Najlepszy mąż i syn, wzniecił nietylko w rodzinie, ale i w dalszych znajomych gorący żal po sobie.

= Jeszcze coś nowego!...

W tych dniach do wszystkich pracujących w jednej z tutejszych największych fabryk wydany został okólnik, obowiązujący, *pod słowem honoru*, tak urzędników, jak oficjalistów i rzemieślników, ażeby pod żadnym pozorem *sekretów*, odnoszących się do administracji, fabryki, „na mieście" nie wyjawiali!

Czyby nie lepiej było otoczyć się chińskiem murem???...

= Bocian.

Wczoraj ponad Warszawą przeleciał bocian...

Kierował się ku Bielanom.

Leciał samotny...

Biedak, albo utracił swą towarzyszkę, albo sam wybrał się... zawcześnie.

= Fakt gorszący.

W sobotę, w domu przy jednej z ulic pryncypalnych był stan formalnej blokady.

Za filgranową bramą stały kufry i stos mebli.

Rodzina niezamożna wdowie, gotowa do opuszczenia domu, zamierzała się wyprowadzić z zajmowanego lokalu.

Motyw tych ludzi polegał na tem, iż mieszkanie dla względów dezinfekcyjnych nie kwalifikuje się do zajmowania nawet przez inwentarz.

Lokal improwizowany przez właściciela był niemieszkalny, a miał na celu tylko zwiększenie dochodów.

Stróż z miotłą stał na warcie...

Przychodniom otwierano bramę z klucza!

= Niema nadużycia!

Jedno z pism doniosło, iż w [illegible] znaczniejszej cukierni tutejszej odkryto malwersację, sięgającą kilka tysięcy rubli.

Wiadomość ta okazała się fałszywą.

= Sportsmani.

Wczoraj w rajtszuli na placu Żandarmerji czarowało kilku jeźdźców i... amazonka.

Jeden z sportsmanów przez czas długi błyszczał „wyższą jazdą", aż w rezultacie spadł z konia i potłukł się fatalnie!

= Pożar.

Wczoraj po północy dwaj strażacy 2-go oddziału, przechodząc ulicą Długą, zauważyli wydobywający się dym ze sklepu wiktuałów p. Gostkowskiego, w domu nr 30.

Równocześnie dały się słyszeć wołania o pomoc...

Strażacy pośpieszyli na ratunek, pomoc ich jednakże okazała się niewystarczającą, przeto posłali oni stróża do pierwszego oddziału straży na Nalewki, który też natychmiast wyruszył na miejsce pożaru.

Wkrótce też przybył drugi oddział ratuszowy, lecz natychmiast powrócił do koszar, gdyż wpierw przybyły oddział pierwszy w pół godziny ogień ugasił.

Różne wiktuały w sklepie w części zgorzały, w części uległy zniszczeniu.

O godzinie 3 po południu z wieży oddziału ratuszowego zauważono silny dym z płomieniem, wydobywający się z komina na rogu ulic Żabiej i Granicznej.

Wysłano konnego strażaka, który oznajmił, że paliły się sadze; dla ugaszenia wysłano kominiarzy oddziału czwartego.

= Wypadki.

* Na ulicy Nowy Świat Tekla Z., idąc przez chodnik pośliznęła się i upadła tak nieszczęśliwie, że zwichnęła sobie rękę i złamała nogę w kolanie.

* Za Żelazną bramą, pani M., popchnięta przez przechodnia idącego z ciężarem, upadła na chodnik i zraniła się silnie w głowę.

Winny zbiegł.

* Wysiadając z omnibusu na rogu ulic Senatorskiej i Miodowej pani Z. z córeczką, na skutek zbyt pośpiesznego rznecenia koni, upadła.

W upadku tym pani Z. zraniła się silnie w głowę, córeczka zaś jej wywichnęła sobie rękę.

* Kradzieże.

Na Sosnowej pod nr 5a, Władysławowi Ch. skradziono kilka sztuk ubrania.

Podejrzana o kradzież tę służąca B. uciekła.

Janowi R., na Karmelickiej pod nr 13 zamieszkałemu, skradziono z mieszkania różne kosztowności i przedmioty ogólnej wartości blisko 200 rs.

W domu nr 14 przy rynku Starego Miasta, Goldzie W. skradziono srebrnych i złotych rzeczy na parę set rubli wartości.

Podejrzany o tę kradzież Chaskel G. został aresztowany.

Na placu Grzybowskim skradziono Joskowi G. konia wraz z bryczką.

Na Miodowej schwytano złodzieja Konstantego N., gdy kradł z piwnicy butelki szampana.

* Wczoraj na Trębackiej pod nr 11 z mieszkania p. O. skradziono pod nieobecność lokatorki kosztowności rs. 150.

Na Karmelickiej w domu pod nr 13 skradziono różne przedmioty wartości rs. 187.

= Olbrzymi proces.

Proces wytoczony przez rząd hiszpański powstańcom z Alcoy godzien jest zanotowania.

Trwa on już siedm lat, a prawdopodobnie nie skończy się przed upływem dwulecia.

Urząd publiczny zebrał 110 punktów oskarżenia.

Koszta utrzymania oskarżonych wyniosły do obecnej pory z górą 150,000 franków.

Protokóły śledztwa, zeznania świadków spisano na dwudziestu siedmiu rejestrach, liczących 20,000 arkuszy.

= Słychać jak trawa rośnie!

W jaki sposób słyszeć a i widzieć można jak trawa rośnie, opowiada *Wiener Landwirth. Zeitung.*

Na jednem ze zgromadzeń szląskiego stowarzyszenia botanicznego pp. Thomas i Lögel przedstawili przyrząd do mierzenia wzrostu roślin.

Jest on w ten sposób urządzony, że roślinka wzrastająca połączona jest ze wskazówką posuwającą się po łuku i pokazującą wzrost rośliny 50 razy szybszym niż jest w istocie, przez co wskazówka w bezustannym widocznym jest ruchu.

Jeżeli tę wskazówkę metalową podobnie jak i łuk, po stopniach którego się posuwa, połączymy z dzwonkiem elektrycznym, a strumień w miejscach podziałek przerywanym będzie, to otrzymamy dzwonienie w miarę posuwania się wskazówki, czyli, że usłyszymy „jak trawa rośnie"...

= Tani majątek.

Jak łatwo można przyjść do majątku świadczy fakt wydarzony niedawno w Koekuk, w stanie Jowa, gdzie w czasie sądowej licytacji pewien adwokat nabył dwie koleje za 70 centów, pewien spekulant znów zapłacił 69 centów za akcje kopalni na sumę 22,000 dolarów, a jeszcze inny za takież akcje gotówką złożył 10 centów, jakkolwiek przedstawiały one kiedyś okrągłą sumkę 14,000 dolarów.

Wszak bardzo tanio?!

= Z pracy rąk.

Jeden z dzienników berlińskich opowiada:

Zmarły zeszłego roku w Berlinie fabrykant skór, p. Adolf Flesch, zwykł był mawiać:

— To co posiadam, zawdzięczyć mam jedynie pracy rąk moich...

Sporządzono właśnie inwentarz majątku po zmarłym, z którego się okazuje, że Flesch z pracy rąk zebrał półtora miljona guldenów!

= Urzędowy objazd.

Do pewnej gminy przybył prefekt i kazał sobie przedstawić listę popisowych.

— Jakto panie merze — pyta zdziwiony prefekt — w tym roku niema wcale popisowych?

Mer z miną urzędową odpowiada:

— Panie prefekcie, w tym roku miałem tylko dwadzieścia dwie dziewcząt, a ani jednego chłopaka...

= Forma oświadczenia.

Pewny starzec oświadczając się młodej dziewczynie rzekł:

— Chcesz pani zostać po mnie wdową?

— Panie redaktorze! W szanownem piśmie pańskiem nr 59 wyczytałem, że dla bardzo biednego ucznia potrzebne są niektóre książki. Na ten cel do-

łączam rs. 3, a w razie gdyby książki już były nadesłane, to proszę te trzy ruble użyć na wpis dla niezamożnego ucznia. *Marja Pan......nska.*

— Składam w redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 10 dla człowieka niosącego figurynki gipsowe, który dnia 11 marca na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej został przewrócony przez przejeżdżający powóz.

— Jako w dzień imienin ś. p. Józefy z Rzewuskich Racięckiej, załączam rs. trzy na kościół w Irkucku. *Józef.*

— Za przysłany mi tort dnia 14-go na ulicę Elektoralną składam rs. 2, jako wartość tegoż, na szpital dziecięcy (Aleksandja), z dołączeniem rs. 1 na takiż szpital wyznania mojżeszowego, z życzeniem, by mnie nadal takie podarunki nie spotykały.—*R.*

Na wpis dla uczniów rs. 3, składamy jako w rocznicę śmierci matki naszej Franciszki z Bombergów Müller.

— W dniu wczorajszym i dzisiejszym wydaliśmy ranne edycje *Kurjera.* Prenumeratorowie znajdą tekst w streszczeniu w umyślnie dodanym „dalszym ciągu", telegramy zaś wczorajsze nocne umieszczone są na czele numeru. Telegramy dzisiejsze, o ile nadejdą, umieścimy na czwartej lub piątej kolumnie.

Nekrologja.

† W dniu 22 b. m., we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana w kościołku instytutowym warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Mikołaja i Marjanny **Jannoszyńskich**, na które zaprasza się familję zmarłych, niemniej opiekunki i członków Towarzystwa.

† We wtorek, dnia 22 marca, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefa **Bobakowskiego**, emeryta, b. urzędnika b. k. r. p. i s., na które pozostała żona wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —6409—

† W dniu 22 b. m., we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Szymona **Sankowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza. —6432—

† W dniu jutrzejszym, we wtorek, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, za spokój dusz ś. p. Seweryny z Przeuskich **Dąbrowskiej**, i Onufrego **Dąbrowskiego**, na które niniejszem zaprasza się familję i osoby życzliwe.

† We środę, dnia 23 marca, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Franciszki **Szajkowskiej**, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —6444—

† W dniu 23 b. m., we środę, jako w oktawę rocznicy śmierci ś. p. Florentyny z Szlązkiewiczów **Goldring**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała rodzina uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—6386—

† W dniu 23 b. m., we środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Klotyldy z Gregorowiczów 1-go ślubu **Lampe**, 2-go **Gąsiorowskiej**, w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-tej** zrana, na które mąż wraz z dziećmi zaprasza familję i znajomych. —6322—

† Józefa z Tatarkiewiczów **Jasińska**, w dniu 20 marca r. b., w wieku lat 91, zmarła w Aleksandrowie pogranicznym; pochowanie zwłok nastąpi w dniu 22 b. m., na cmentarzu miejscowej parafji; o czem pogrążeni w smutku syn, córka, wnuki i prawnuki nieboszczki uwiadamiają krewnych i znajomych.

† Ś. p. ksiądz Korneli **Gardowski**, jubilat, b. gwardjan kościoła oo. bernardynów w Czerniakowie, obecnie proboszcz parafji Rembertów w pow. grojeckim, po krótkiej a ciężkiej chorobie, zakończył życie w dniu 19 b. m., przeżywszy lat 87. W ciężkim smutku pozostały brat z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 22 b. m., we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —6461—

† Ś. p. Ksawery **Gulczyński**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 20, dnia 20 marca r. b. oddał Bogu ducha. Stroskani rodzice wraz z rodziną zmarłego zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 23 b. m., we środę, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —6470—

† Ś. p. Konstancja z Chrobotowiczów **Królewska**, emerytka, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 81, przeniosła się do wieczności. Pogrążeni w smutku synowie, córka i synowe zapraszają familję, przyjaciół, oraz znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 22 marca, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające —6462—

† Ś. p. Franciszek **Lenhart**, artysta orkiestry teatrów warszawskich, po długiej i ciężkiej słabości zakończył życie w dniu 19 marca r. b., w wieku lat 57. Przyjaciele zmarłego zapraszają kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 22 b. m., we wtorek, o godzinie **4-tej** po południu, z kościoła św. Jana przy ulicy Świętojańskiej na cmentarz powązkowski. —6481—

† Ś. p. Józef **Boguski**, utrzymujący od lat 40 galar kąpielowy, przeżywszy lat 60, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu po długiej i ciężkiej słabości dnia 20 marca r. b. W ciężkim smutku pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu nr 417b, ulica róg Panieńskiej i Blaszanej na Pradze, dnia 22 b. m., we wtorek, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz praski Kamionek. —6467—

† Ś. p. Salomea z Regulskich **Truskolaska**, wdowa po starszym felczerze, opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 64, w dniu 19 marca r. b. zakończyła życie. Pozostali w ciężkim smutku synowie, synowa, zięć i wnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 22 marca, we wtorek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok z kaplicy tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające.—6166

† Ś. p. Adam Bogumił **Helbich**, doktor medycyny, radca stanu, b. prezes Towarzystwa lekarskiego, kawaler orderów, dnia 19 marca r. b., opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 84, w dobrach Konary, gubernji radomskiej. Pozostali synowie i córka wraz z całą rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 23 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, jako też na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —6508—

† Ś. p. Zosia **Brykner**, córka Stanisława i Zofji z Helbingów, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 2 miesięcy 3, powiększyła grono aniołków. W głębokim smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 22 marca, o godzinie **3-ej** po południu, z domu nr 15, na cmentarz powązkowski —6463—

† W dniu 13 marca r. b. zmarł w mieście Prasnyszu ś. p. Hipolit **Filipowicz**, notarjusz powiatu prasnyskiego, przeżywszy lat 61. —6468—

† W dniu 10 marca r. b., w Warszawie, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności ś. p. Cecylja **Bielawska**, panna, nauczycielka muzyki, córka Józefa, pierwszorzędnego artysty skrzypka teatrów warszawskich i Karoliny Radke, małżonków Bielawskich. Zdala od przyjemności świata, wiodąc skromne i prawdziwie cnotliwe i wzorowe życie, z oddaniem się zupełnem, poświęcała się nietylko zawodowi nauczycielskiemu, ale nadto ludzkości, ostatni grosz bowiem nieraz ciężko zapracowany niosła na ołtarz nędzy i rozpaczy. Chociaż pochodziła z pięknej i dość zamożnej rodziny, pracą jednak tylko zdobywała sobie skromne utrzymanie, nie żądając pomocy. Zgasła w spokoju, pozostawiając w nieutulonym żalu krewnych i tych wszystkich, dla których była prawdziwym aniołem opiekuńczym.

Wszystkim, którzy przyjmowali udział w odprowadzeniu zwłok ś. p. Cecylji na wieczny spoczynek, składam serdeczne podziękowanie. *A. B.* —6199—

† W dniu 17 b. m. z kościoła św. Ducha, liczne grono familji, kolegów, przyjaciół i znajomych odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki ś. p. **Antoniego Wardyńskiego.** Zmarły był jednym z tych ludzi, którzy prawe i zacne postępowanie mają za jedyny cel życia. Ukończywszy nauki prawne w Warszawie, w trudnych warunkach dosłużył się stopnia starszego referenta, najwyższej Instytucji sądowej, jaka w Królestwie egzystowała — komisji rządowej sprawiedliwości; i na tem skromnem stanowisku służbowem umiał być użytecznym instytucji, współobywatelom i towarzyszom pracy. Niczem nieposzlakowana prawość charakteru, szczerość, otwartość w postępowaniu jednały mu ogólne zaufanie i prawdziwe u wszystkich poszanowanie. Życzliwy kolega, chętnie śpieszący każdemu z pomocą, całe życie poświęcił na zaspokojenie potrzeb rodziny. Dla niej to wyrzekał się przyjemności światowych, odpoczynku po ciężkiej i mozolnej pracy, odmawiając sobie niemal we wszystkiem, aby zapewnić jej byt niezależny. Te też spokój malujący się na twarzy zmarłego, błogosławieństwa wszystkich przy oddawaniu mu ostatniej posługi były najwymowniejszym dowodem, że zasnął człowiek chrześcijanin, spełniwszy w całem znaczeniu obowiązki, do jakich go Bóg na ziemi powołał. W sercach tych którzy go znali pozostawił żal prawdziwy. Spokój duszy Jego! (6325)

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* ma honor wyrazić podziękowanie właścicielom mleczarni leczniczej w Warszawie, pp. Markiewiczowi i Libkindowi, za ofiarowanie dla biednych chorych leczących się w warszawskim szpitalu Dzieciątka Jezus, po sześć litrów dziennie mleka.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W następstwie ogłoszenia z dnia 13 (25) października 1880 roku, rada miejska podaje do wiadomości, że na posiedzeniu w dniu 16 (28) lutego r. b. odbytem, przy współudziale delegowanego ze strony p. prezydenta miasta Warszawy, jak również członka rodziny zapisodawcy z procentów od kapitału legowanego przez zmarłego Leona Lewenberga, b. bankiera warszawskiego, przyznała w roku bieżącym tytułem posagu rs. 200 pannie Cypie Fejgenbaum, lat 19, miesięcy 7 i dni 15 wieku mającej, zamieszkałej w Warszawie, pod nr 59, przy ulicy Solec, krewnej zapisodawcy, który to posag wniesiony został do depozytu Banku polskiego na rzecz obdarowanej.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Na zasadzie artykułu 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 roku zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie polskiem, na posiedzeniu z dnia 9 (21) lutego r. b., postanowiła: zawarty w testamencie ś. p. Józefa Dekucińskiego z dnia 10 maja 1878 roku zapis dla Towarzystwa dobroczynności w Warszawie, w sumie rs. 450, przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Zgodnie z warunkiem zapisu p. Tekli Rapackiej w kasie rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej znajduje się do wypożyczenia na pierwszą połowę wartości i zaraz po pożyczce Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy nieruchomości w Warszawie, kapitał w sumie rs. 7500 ofiarowany na zakłady dobroczynne w Warszawie, zostające pod zarządem rady miejskiej.

Warunki, pod jakiemi pożyczka wspomnionego kapitału nastąpić może, są do przejrzenia każdodziennie od godziny 10 zrana, do 3 po południu, w kancelarji rady miejskiej, z wyjątkiem świąt i dni galowych, do dnia 1 (13) kwietnia r. b.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Na zasadzie art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 16 (28) lutego roku bieżącego postanowiła.

Zawarte w testamencie ś. p. Stanisława Szuberskiego z d. 8 (20) grudnia 1876 roku zapisy, a mianowicie:

a) dla Towarzystwa dobroczynności w sumie rs. 450—i

b) dla biura nędzy wyjątkowej w Warszawie w sumie rs. 150—przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1-go lutego do 1-go marca 1881 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia:

Ofiary miesięczne. Dnia 1-go lutego: p. J. P. rs. 100, hr. A. P. rs. 100, hr. Wł. Bra. rs. 135 k. 13, hr. or. Zamoyska rs. 50, hr. M. P. rs. 25, K. P. rs. 25, G. P. rs. 10, K. S. rs. 25, p. A. Mog... rs. 10, p. Jan Bloch rs. 80. Ofiary jednorazowe. Dnia 1-go lutego: B. Handtke z przeznaczeniem rs. 10, J. P. na opał rs. 8, p. M. rs. 25, Tadeusz K. rs. 2, W. L. rs. 5, pan N. Rembieliński na opał rs. 3, Ludwik Rogowski rs. 50, N. N. rs. 1. Dnia 16 lutego: p. Wo... z prożbami rs. 11, F. S. rs. 2, za suknię rs. 22, X. J. R. rs. 3, p. Franciszka Kobielska rubli sr. 30, ofiara roczna A. L. 24, Anastazja i Michalina B. rs. 5, pocztą rs. 1, z gry Misti na opał rs. 6, K. Z. na opał rs. 25, N. N. rs. 6, z redakcji *Tygodnika illustrowanego* rs. 26 kop. 80. z redakcji *Echa* rs. 101 kop. 95, z redakcji *Przeglądu Katolickiego* rs. 18 kop. 68 i na opał dla biednych rs. 3 kop. 30; z redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 53 kop. 50, z redakcji *Kuryera Codziennego* rs. 11, z księgarni p. Orgelbranda kop. 30. Razem rs. 1014 k. 66. Biuro wsparło w tym miesiącu 380 rodzin.

BIURO INFORMACYJNE

nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka nr 23. Posiedzenie 17 marca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
19	Chmielna	Michalska Z.	Mąż zmarł nagle, ona chora dzieci dr. 4.
39	Ogrodowa	Niradzyńska	Mąż w szpitalu, ona po chorobie, dzieci dr. 4.
7	Młynarska	Majszakowska	Mąż nieobecny, dz. dr. 4.
22	Śliska	Estera Rozen	Mąż w szpitalu, dz. dr. 2.
7	Hoża	Jaworska M.	Mąż nieobecny, ch., dz. dr. 3.
24	Nowolipki	Jak Katarzyna	Mąż nieobecny, chor., dz. dr. 5.
33	Dzielna	Segat Marja	Mąż chory, ona po ch., dz. 3.
14	Nowolipki	Galińska Fr.	Wdowa chorow., dzieci dr. 2.
4	Sapieżyńs.	Etka Pagowicz	Wdowa, dzieci dr. 3.
9	Dunaj wąs.	Radzikowska	Mąż nieobecny, dz. dr. 4.
23	Tamka	Ciołek Józefa	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 3.
5	Czerniako.	Lewek Blimzak	Żona ciężko chora na oczy, dz. dr. 3.
7	Szczygla	Kołodziejska	Wdowa, chorowita, dz. dr. 3.
44	Czerniako.	Mikołajew M.	Po tyfusie, mąż bez rob., dz. 3.
3	Czerniako.	Walkiewicz A.	Żona chora ciężko, dz. dr. 3.

— Do zarządu okręgowego warszawskiego Towarzystwa rosyjskiego Krzyża czerwonego wpłynęło od dnia 1 stycznia do 1 lutego 1881 roku:

1) Na korzyść Krzyża czerwonego:

Od p. Wawelberga rs. 50, od towarzystwa „Harmonja" rs. 10, od W. Gulanickiego rs. 1 kop. 10; od J. G. Kaznowskiego rs. 1, z kancelarji ober-policmajstra m. Warszawy ściągnięte od L. Makowieckiego rs. 15, od 3 baterji konno-artyleryjskiej brygady rs. 3, od będących w służbie w laboratorjum artyleryjskiem w Warszawie rs. 3, od przełożonego parafji prawosławnej w Janowie rs. 5, z kasy gubernjalnej radomskiej rs. 2 kop. 6, od pułkownika Hejbowicza rs. 2: od mieszkańców powiatu miechowskiego rs. 69, kop. 8, od dziekana dekanatu opoczyńskiego rs. 9 kop. 37, od urzędników Izby skarbowej w Radomiu rs. 5 kop. 40, od urzędujących w zarządzie leśnym w Szydłowcu rs. 2 kop. 80, od księdza G. Bursy rs. 40, od służbowych w 39 tomskim pułku piechoty rs. 23 kop. 62, od księdza N. Kłodnickiego rs. 2, od kapitana Jakowlewa za znak Krzyża czerwonego rs. 2 kop. 75, od będących w służbie w zarządzie artyleryjskim okręgu warszawskiego rs. 12 kop. 50, od będących w sztabie 5 korpusu armji rs. 4, z izby kontrolnej warszawskiej kop. 90, od pułkownika Janowskiego rs. 1, z punktu przechodniego w Osieku rs. 4 kop. 7, zebrane do puszki na komorze celnej w Mławie rs. 26 kop. 60, od będących w służbie w pierwszych gimnazjach w Warszawie rs. 11, od p. Ranwida za znak Krzyża czerwonego rs. 2 kop. 75, wyjęte z puszek Krzyża czerwonego rs. 307 kop. 5½, z puszki na punkcie przechodnim w Dąbrowie kop. 23, od naczelnika wojskowego powiatowego w m. Łodzi rs. 2, z puszki punktu przechodniego w Mławie kop. 66, z z puszki takiegoż punktu w Służewie kop. 72, z konsystorza duchownego warszawskiego rs. 12, od pułkownika Skuratowa rs. 3, z puszki na komorze celnej w Słupcy rs. 7 kop. 17, od będących w służbie w 37 ekaterynburskim pułku piechoty rs. 3 kop. 41. z puszki na komorze celnej Pepłówek rs. 3 kop. 30, z resursy obywatelskiej warszawskiej rs. 10; z puszki przy areszcie policyjnym rs. 20 kop. 64. z puszki na komorze celnej Dobrzyń rs. 39, wniosków od członków rzeczywistych i honorowych rs. 424. Razem rs. 1104 kop. 58½, a w połączeniu z remanentem pozostałym z dniem 1 stycznia 1881 roku rs. 88,094 kop. ½. Z tego wydano rs. 102, pozostaje przeto rs. 87,992 kop. ½. Kwota powyższa składa się: a) z dowodów Banku polskiego w ilości rs. 87,325 kop. 74, b) w złocie (14 dukatów) rs. 41 kop. 2, c) gotowizną rs. 625 kop. 24½.

2) Na korzyść warszawskiego zgromadzenia świętej Elżbiety:

Od jenerała Ulrycha rs. 5, od będących w służbie w zarządzie okręgowym artyleryskim rs. 7 kop. 50, ze sztabu 5 korpusu armji rs. 3, od pułkownika Palicyna rs. 15, od p. Kruszewskiego rs. 1, od będących w służbie w szpitalu wojskowym w Iwangrodzie rs. 2, od M. M. Zamarajewa rs. 2, od księdza Horyzontowa rs. 1, z zarządu miejscowego w Siedlcach rs. 87, z dwóch puszek w gmachu zgromadzenia będących rs. 31 kop. 18½, z komitetu w m. Łodzi rs. 49 kop. 20. Razem rs. 203 kop. 88½, a z remanentem będącym w dniu 1 stycznia r. b. ogólna suma stanowi rs. 25,2 3 kop. 88½. złożoną z biletów wschodniej pożyczki na rs. 25,000 i z gotowizny rs. 203 kop. 88½.

Telegramy ostatniej chwili.

Petersburg 21-go marca godz. 9 rano.

Aresztowano w ostatnich dniach wiele osób w rozmaitych dzielnicach miasta, ajenci policyjni rozstawieni przy rogatkach czuwali, aby żaden z rewolucjonistów wymknąć się nie mógł.

Przy rewizyi u jednego z podejrzanych policja zastała stół zastawiony na kilkadziesiąt osób.

Jeden z podejrzanych znaleziony został powieszonym w mieszkaniu; u innego zabrano miljon rubli w gotówce.

Petersburg, 21-go marca, godzina 10 rano.

Wczoraj po południu odbyła się wielka rada ministerjalna pod osobistem przewodnictwem Cesarza.

Pogrzeb Monarchy odbędzie się nieodwołalnie 27-go marca.

Natychmiast po pogrzebie rozpocznie się proces przeciw oskarżonym o rzucenie bomb i ich wspólnikom.

Wstęp na sprawę dozwolony będzie tylko za specjalnemi biletami.

Mówią, że wszystkie osoby podejrzane nie mające stałych zajęć zostaną z Petersburga wydalone.

W aresztowanym Kobuzowie odkryto znanego socjalistę Orłowa.

Petersburg, 21-go marca, godzina 12 rano.

Rodzina Cesarska bywa dwa razy dziennie w cerkwi w twierdzy.

Krąży pogłoska, że hrabia Szuwałow zajmie ważne stanowisko.

Teatr dworski zamknięty będzie przez sześć miesięcy—teatra prywatne przez sześć tygodni.

Książe Walji z małżonką przybyli tu, nader uroczyście przyjmowani.

Obrzęd koronacji odbędzie się w Moskwie w miesiącu wrześniu.

Petersburg 21-go marca godz. 12 min. 40 rano.

Krąży tu uporczywie pogłoska, że hrabia Szuwałow otrzyma bardzo ważne stanowisko.

Teatra Cesarskie będą zamknięte przez sześć miesięcy, a prywatne przez sześć tygodni.

Kowieński gubernator Baranow powołany telegrafem przybył tu wczoraj.

Wprost z dworca kolei udał się do Najjaśniejszego Pana.

Petersburg, 19-go marca godzina 1-sza rano.

Mgła otaczająca dotąd osobistość, która skutkiem ran poniesionych przy wybuchu w dniu 13-ym marca zmarła następnie w szpitalu i według zeznania Rysakowa rzuciła w tym dniu drugą bombę, zaczyna się rozchodzić.

Zebrane dotąd wskazówki stwierdzone zeznaniami gospodyni i służącej w domu pod nr. 59 przy ulicy Symbirskiej dowodzą, że zmarły zamieszkiwał tam pod nazwiskiem Jelnickiego.

W przedstawionym im trupie denata poznały one lokatora, który od kilku dni zniknął był z domu.

Petersburg 20-go marca godz. 1 min. 30 rano.

Śledztwo z powodu bezskutecznej rewizji odbytej w domu przy ulicy Sadowej w d. 12 marca, prowadzi towarzysz ministra spraw wewnętrznych Czerewin w asystencji rzeczywistego radcy stanu Kazem-Beka.

Petersburg 21-go marca, godz. 1 m. 50 rano.

Śledztwo co do zamachu ukończone wczoraj, a dziś doręczone zostało towarzyszowi prokuratora izby sądowej, Murawiewowi, który wygotuje akt oskarżenia.

Wszystkie przestępstwa grupują się około przestępstwa 13 marca.

Obwinieni są: Rysakow, który się przyznał do rzucenia bomby — Andrzej Żelabow, aresztowany d. 9 marca, który się przyznał do przygotowania — Tymoteusz Michajłow, obwiniony o strzelanie do policji w czasie aresztowania go przy ulicy Telieżnej — oraz kobieta, współlokatorka Nawrockiego (Fesienki), który sobie odebrał życie.

Wszyscy wymienieni oskarżeni zostają o pośredni udział w zbrodni królobójstwa.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

✕ **Paryż** 19-go marca. — Oppert, profesor w *Collège de France*, wybrany został na członka akademji napisów.

✕ **Paryż** 19-go marca. — Wczorajszego wieczoru, jako w rocznicę powstania komuny, danych było ośmnaście bankietów prawie we wszystkich wielkich miastach Francji.

✕ **Paryż** 19-go.—Onegdaj, w czasie przedstawienia „Roussotte" w teatrze „Varieté" rozległ się strzał w loży drugiego piętra. W teatrze powstał popłoch. Okazało się, iż subjekt handlowy Albert Blaye, 17 i pół lat liczący, usiłował sobie odebrać życie.

✕ **Paryż** 19-go marca. Według nadeszłych do ministerjum finansów wiadomości, podpisy na nowa pożyczkę pokryły piętnaście razy żądanąsumę; podpisy w Paryżu przeniosły dziesięć miljardów.

✕ **Paryż** 19-go marca. Na cmentarzu Montparnasse odsłonięto w niedzielę pomnik dla Crémieux'go. Koszta tego pomnika pokryła subskrypcja rozpisana przez "*Alliance israélite universelle*". Pomiędzy zebranemi na tej uroczystości widziano prefekta, deputowanych, radców gminnych, delegacje lóż wolnomularskich itd.

✕ **Marsylja** 19-go marca. — Uchwała marsylskiej rady gminnej. odmawiająca miejsca dla posągu Thiersa, skasowaną być ma przez ministra spraw wewnętrznych.

✕ **Londyn** 19-go marca.—W przyszłym roku finansowym liczba żołnierzy marynarskich wyniesie 58,100 ludzi.

✕ **Londyn** 19-go marca. Ex-cesarzowa Eugenja opuszcza w tych dniach *Camden Place* w Chiselhurst, ponieważ kontrakt najmu upływa w dniu 25 b m; tymczasowo Eugenja zamieszka w uroczej willi Edwarda Laringa, Combe Lodge w pobliżu Wimbledon.

✕ **Liverpool** 19-go marca.—Parowiec „Benin" wskutek kolizji z parowcem „Duke ef Buceleugh" zatonął koło Startpoints; załogę i pasażerów ocalono.

✕ **Sztokholm** 19-go marca.—Stan zdrowia króla szwedzkiego polepszył się nieco.

✕ **Praga** 19-go marca.—Otwarcie czeskiego narodowego teatru, mające się odbyć w maju, odłożone podobno zostanie do sierpnia.

✕ **Peszt** 19-go marca.—Wkrótce nastąpić ma nominacja arcybiskupa i dwóch biskupów rzymsko-katolickich dla Bośnji.

✕ **Lublana** 19-go marca.—W tutejszej kasie oszczędności wykryto defraudację 30,000 guldenów.

✕ **Zagrzeb** 19-go marca.—We czwartek po południu dało się tu uczuć dość silne trzęsienie ziemi, trwające dwie sekundy.

✕ **Konstantynopol** 19-go marca. W tych dniach otwarta tu została wielka fabryka naboi; takowa zaopatrzoną jest w machiny amerykańskie i może dostarczać dziennie 30,000 nabojów Martini'ego i 20,000 Winchestera.

✕ **Kijów** 19-go marca. Senator Połowcew udał się w tych dniach do Czernihowa i przez trzy tygodnie odbywać tam będzie rewizje; następnie powróci do Kijowa, a po Wielkiejnocy uda się znowu dla dalszej rewizji do Czernihowa.

Przegląd polityczny.

O układach dyplomatycznych w Konstantynopolu znowu sprzeczne nadchodzą wiadomości.

Pol. Cor. dowiaduje się, że proponowane ze strony Porty ustępstwa nie zadawalają mocarstw traktatowych, które to mocarstwa wymagają większego zadosyćuczynienia żądaniom greków.

Anglja, Rosja i Włochy miały już wręcz sprzeciwić się propozycyjom tureckim, inne gabinety podzielają to samo zdanie.

Rozbicie się przeto układów uważa wspomniony dziennik za ewentualność bardzo możliwą, chociaż nie idzie jeszcze za tem, aby natychmiast wybuchnąć miała wojna między Turcją a Grecją.

Posłowie zajmą się w takim razie ustanowieniem nowej linji granicznej, którąby Grecja przyjąć mogła, choćby pod naciskiem dyplomacji europejskiej, a dopiero tak uporawszy się z rządem ateńskim, wznowionoby powtórnie staranie o pozyskanie aprobaty tureckiej.

Inaczej tę sprawę przedstawia jednocześnie korespondent *Pressy* z Londynu, który w swoim telegramie pod datą 18-go b. m. donosi, jakoby kwestja helleńska weszła w pomyślniejszą fazę; Niemcy bowiem zaproponowały Porcie odstąpienie grekom Krety, jako rekompensatę za terytorjum w Tessalji i Epirze, Porta zaś miała się na ten projekt zgodzić, przeto doprowadzenie odnośnych układów do skutku na drodze pokojowej zdaje się być zapewnionem.

Wniosek odstąpienia Krety ponawiał się już kilkakrotnie w prasie zagranicznej; obecnie po raz pierwszy wprowadzonoby go na drogę dyplomatyczną. Czy wszelako Grecja zgodzi się na taką zamianę, czy zechce pozbyć się jedynej sposobności rozszerzenia i zaokrąglenia swych granic na stałym lądzie, to jeszcze kwestja nierozwiązana.

Dzienniki wiedeńskie przyniosły pogłoskę o rzekomem zachwianiu się austryjackiego ministra spraw zagranicznych, br. Haymerlego. Mówią, jakoby jego miejsce zająć miał hr. Kalnocky.

Presse, powtarzając te pogłoski, zapewnia wszelako, iż według jej informacji nie zachodzi żadna poważna przyczyna takiej zmiany w gabinecie wiedeńskim. Odpowiedzialność za postępowanie parlamentu austryjackiego i węgierskiego odnośnie do ostatnich wypadków nie może spadać na p. ministra spraw zewnętrznych. Polityczne względy przeto nie przemawiają za usunięciem br. Haymerlego.

W każdym razie kwestja to zajmująca, której rozwiązania w krótkim czasie powinniśmy się doczekać.

Magdeburger Zeitung z wielkiem uznaniem dla Dworu peterskurskiego pisze o odłożeniu pogrzebu Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra II go ze względu na przypadającą w tym czasie rocznicę urodzin cesarza Wilhelma; wspomniany dziennik widzi w tem dobrą wskazówkę dalszych stosunków politycznych między Niemcami a Rosją.

Ten akt kurtuazji, powiada *Magd. Ztng.*, chociażby nie miał żadnego charakteru politycznego, zasługuje ze strony Niemiec dla Naj. Cesarza Rossji na wszelkie uznanie.

Z nad Sprewy telegrafują do *Pressy*, iż odroczenie wyjazdu następcy tronu nastąpiło z tej jedynie przyczyny, że Wielki Książę chce dzień urodzin swego sędziwego ojca spędzić przy jego boku w kółku familijnem. Wszelkie inne domysły nie mają żadnej podstawy.

Ks. Bismarck, jak utrzymują dzienniki berlińskie, jest ciągle jeszcze cierpiący, nie bywa na sesjach parlamentu, nie wychodzi z domu; złożył tylko wizytę kondolencyjną posłowi rosyjskiemu, ale na żałobnem nabożeństwie w kaplicy prawosławnej nie był obecnym.

Rozejm z boerami został do dnia 21 go b. m. przedłużonym. Pierwsze postrachy o rozpoczęciu na nowo kroków nieprzyjacielskich ze strony anglików okazały się nieprawdziwe. Spodziewają się w Londynie pomyślnego zakończenia układów pokojowych w Transvaalu, co wszelako nie przeszkadza jen. Woodowi przygotować się do dalszej kampanji.

Usiłowania p. Gambetty w celu pozyskania prezydenta republiki i gabinetu dla swego wniosku o głosowaniu z listy nie powiodły się. Z Paryża piszą teraz, że rząd nie będzie popierał prezesa izby i nie sprzeciwi się samemu projektowi reformy wyborczej, ale niestosowności jej w porze obecnej.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn, 18-go marca.—W gmachu parlamentu zarządzono ścisłe środki ostrożności; sutereny zrewidowano, posterunki policyjne wzmocniono.—W obozie w Alderskof miały miejsce nieporządki wśród żołnierzy irlandkich. Wielu aresztowano.

Londyn, 18-go marca. — *Times* dowiaduje się, że Abdurhaman prosił o odroczenie ewakuacji Kandaharu, dopóki nie będzie przygotowanym do zajęcia go. *Daily Telegraph* donosi z Mont Prospect d. 17 b. m., że dla ukończenia układów pokojowych przedłużono zawieszenie broni z boerami.

New-Jork, 18-go marca. — Z Panamy donoszą, że Calderon wybrany został na tymczasowego prezydenta Peru.

Londyn, 19-go. — Izba gmin przyjęła budżety armji i marynarki ustanawiające: cyfę armji lądowej na 134,000 ludzi i załogi floty na 58,000 ludzi. Wedle doniesień z Newcastle, pomimo układów pokojowych anglicy ciągle wysyłają wojska do Mont-Prospect. Boerowie pracują nad umocnieniem swoich pozycyj pod Langsneck. Słychać, że boerowie nie zezwolą na wojskowe zajęcie Transwaalu przez anglików, co jest głównym warunkiem ze strony Anglji.

Londyn, 18-go. — W obu izbach parlamentu odczytano odpowiedź królowej na adres z okoliczności zgonu Cesarza Aleksandra II. Królowa dziękuje izbom za lojalnie piękny adres i podziela głębokie ubolewania z powodu zamachu na kuzyna i sprzymierzeńca swego. Łobanow doręczył Granwillowi depeszę z Petersburga, w której Giers donosi, że Najjaśniejszy Cesarz Aleksander III jest głęboko wzruszony współczuciem izby gmin i izby lordów i wyraża im Swoje najgorętsze podziękowanie. Depeszę tę odczytano w obu izbach.

Paryż, 19-go. — *Républ. franç.* oświadcza, że jeśli Ferry w imieniu gabinetu wystąpi przeciw głosowaniu z list, nastąpi przesilenie, które tylko tym zaszkodzi co je wywołują.

— P. ***Ant. Krajewska,*** właścicielka fabryki kwiatów (Trębacka nr 1/642), wyjechała w tych dniach ***za granicę*** po najświeższe modele, pióra i kwiaty. —5862—

— Do pp. Grimault et Comp., aptekarzy w Paryżu.

„Powodowany uczuciem prawdziwej wdzięczności, pośpieszam podziękować za wyświadczone dobro zaznajomienia mnie z własnością Guarany. Przez długi przeciąg czasu cierpiałem na straszny bół głowy, a obecnie śmiało mogę powiedzieć, że zupełnie jestem wyleczony, a zawdzięczam to Guaranie.

Capelcanu,
główny dyrektor prefektury
w Rumunji.
—26107—4—0—

— Dnia 21-go lutego rozpoczęła się w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (plac Zielony nr 10) nauka ***kroju*** i szycia ***bielizny*** dla nowego kompletu. W komplecie tym są wakanse, na które można zapisywać się codziennie. —4189—

— Członkowie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych tak rzeczywiści jako i zwyczajni, opłacając rs. 5 rocznie, mają prawo: 1) bezpłatnie zwiedzać wystawę Towarzystwa tak sami, jako i ich żony i małoletnie dzieci, 2) otrzymują corocznie, jako premjum, reprodukcję jednego z dzieł sztuki, 3) przy odbywającem się raz w rok losowaniu każdy członek może wygrać oryginalny obraz lub rzeźbę. —5208

— ***Zakład naukowo-rzemieślniczy DLA KOBIET, ulica Bracka nr 17,*** przyjmuje zapisy na naukę ***ogrodnictwa, introligatorstwa, robótek salonowych, haftów, kroju*** bielizny, sukien i t. p. przedmiotów przystępnych dla Kobiet. —6460—

— Dr **Władysław Belkie** leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne. — Krakowskie-Przedmieście nr 10.—Przyjmuje od 4—6 po południu. (6337)

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący.—Ulica Chmielna nr 18.
—2393— ***J. Bagieński.***

— **Nowości** francuskie, angielskie i krajowe w wielkim wyborze, na obecny sezon, poleca:

Józef Skwierczyński krawiec.
Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala nr 4, w Warszawie. (6303)

— FRANCISZEK GRAJNERT, adwokat przysięgły, zawiadamia interesantów, że akta swej kancelarji powierzył panu **Bronisławowi Mayzel,** adwokatowi przysięgłemu, przy ulicy Marszałkowskiej pod nr 52 zamieszkałemu, do którego interesanci zgłaszać się mogą. (6247)

— **P. Szubert,** właścicielka magazynu mód, wyjechała do Paryża po nowości na sezon bieżący. —6459—

— ***Wiedeńskie pożytkowe Akcje*** skupują się po dotychczas niebywałym kursie; pragnący korzystać z nastręczającej się chwili zechcą pozostawić adres swój pod lit. X. A. M. w warszawskiej Agenturze ogłoszeń, Senatorska nr 22. —6368

— Aleksandra ***Walkiewicz,*** właścicielka magazynu mód, w tych dniach wyjechała za granicę. —6469—

Odpowiedź dla X. N. na drugi list.

Pani—cóż Ci mam powiedzieć na takie an-[drony,
Gdybym im uwierzył—to byłbym szalony.
Bo kiedy dziewczyna krzyczy, że kocha,
To jest albo dzieckiem—lub też za zbyt płocha.
Nad losem zakochanej mocno bolejący,
Jejmości uniżony
к—6465 **sercowo cierpiący.**

Zarząd 1-go i 2-go Biura Posłańców
podaje do wiadomości publicznej, że wszyscy posłańcy są zaopatrzeni w taryfy przypadającej im opłaty i takową na żądanie natychmiast okazać są obowiązani, a także Zarząd uprasza aby pieniądze i posyłki wartościowe nie inaczej były posłańcom powierzane, jak za zapisaniem w jego książce markowej z wymienieniem dokładnem adresu i wartości posyłki. к5658

CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 20 marca 1881 r.

Pszenica	wyborowa	150 — 156
	średnia	128 — 142
	ordynaryjna	105 — —
Żyto	wyborowe	133 — 134
	średnie	126 — 132
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień	wyborowy	109 — 110
	średni	75 — 94
	ordynaryjny	— — —
Owies	wyborowy	106 — 110
	średni	90 — 100
	ordynaryjny	— — —
Groch		90 — 112
Gryka		102 — 111
Kasza jaglana	wyborowa	130 — 143
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

B. Werner

Wyłączna własność
Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego

WODA POLSKA

(EAU DE POLOGNE),

z kwiatów świeżych: **Konwalji majowej, Jaśminu, Fijołków, Róży i innych.**

Jedyny Główny Skład, Nowy-Świat Nr 25.

Dostać też można w wielu pierwszorzędnych perfumeryjnych magazynach, jak: **A. Lipink, Aleksander i Marceli, Pochorecki, Roman P.** i innych.

Wyborna ta woda toaletowa, dorównywa miłym zapachem i trwałością, perfumom francuzkim, przewyższając wszelkie wody kolońskie pod względem delikatności zapachu.—**Cena za flakon kop. 75.**

Mydło z Tatrzańskich kwiatów

udelikatniające płeć, z pięknym zapachem.—**Cena 25 i 40 kop.**

Elixir Amerykański, K. Majewskiego

do płukania ust, wzmacniający dziąsła i zęby. Nagrodzony wielu medalami, podziękowaniami i t. p. od Monarchów, Komitetów, Wystaw, Sanitarnych i naukowych. 6422

Wielka Lodownia Warszawska,

przy ulicy Fabrycznej Nr 6

zawiadamia, że zmieniwszy właściciela, prowadzi interes na dużą skalę i może tym sposobem ofiarować lód czysty i trwały (bo pochodzący tylko ze stawów a nie z Wisły, jak większość przedawanego), po cenach znacznie niższych od praktykowanych.—Sprzedaż dokonywa się na miejscu całodziennie, hurtownie i detalicznie.

Dostawy do zakładów przemysłowych i domów prywatnych, wysełają się na oznaczoną godzinę.—Kontrakta zawarte z poprzednim właścicielem, będą wykonane.

Zamówienia przyjmują się całodziennie: 1) W miejscowym kantorze przy ulicy Fabrycznej, gdzie są do zbycia lodownie pokojowe, niezbędne dla każdego domu do przechowywania napoi i zapasów domowych.—2) W cukierni Parawieiniego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1.—W tymże domu, w mieszkaniu Nr 10, można się porozumieć z właścicielem lodowni codziennie do 11 rano i od $3\frac{1}{2}$ do $5\frac{1}{2}$ po południu.

Tamże wiadomość o **dużych placach i domach,** na stacji **Praga Nadwiślańska**—do sprzedania. к—6420

MAGAZYN MOD i NOWOŚCI
WŁADYSŁAWA KRUSZEWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 3 (495),
otrzymał z Paryża pierwsze transporty

Nowości

SUKIEN i OKRYĆ WIOSENNYCH DAMSKICH. к-6088

PO 3 KOPIEJKI.

FIGARO
Fabryka Wyrobów Tabacznych
A. BERGWITZ

W RYDZE,

nadesłała do **Składu Wyrobów Tabacznych** pod firmą

A. L'ESPERANCE

w Warszawie, Senatorska 20,

wyroby swoje i jako zasługujące na szczególną uwagę dla swej dobroci, Skład oprócz wielu innych poleca

CYGARA **FIGARO**

po 3 kopiejki. к—4560

PO 3 KOPIEJKI. PO 3 KOPIEJKI.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że sub-ajenci w **Warszawie,** a mianowicie: **Stanisław Cymmermann, Józef Przedborski, S. J. Grünstrass, Bracia Iwańscy, A. Taubwurcel, F. Rosenberg, M. Nirnstein,** i w powiatach: **M. S. Cohn** w Łodzi, **L. J. Beck, D. Frenkel** i **M. Bienenthal** w Łodzi, **Fabian Cohn** w Piotrkowie, od zajęć uwolnieni zostali i za ich pośrednictwem żadnych ubezpieczeń przyjmować nie będę.—Osoby życzące ubezpieczyć swą własność, lub prolongować już zawarte ubezpieczenia, raczą zgłosić się wprost do Biura Głównej Ajentury w Warszawie, przy ulicy Szkolnej, pod Nr 5. — Nominacje, które są jeszcze w posiadaniu wyż wymienionych pp. sub-ajentów, nie mają żadnej obowiązującej siły.

к—6010

Główna Ajentura Północnego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia
NA KRÓLESTWO POLSKIE.

Henryk Uszyński.

PIWO PILZEŃSKIE (CZESKIE)

z Browaru Mieszczańskiego, zalecane przez Lekarzy jako środek kuracyjny, nadeszło do

SKŁADU WIN i DELIKATESÓW

J. LIJEWSKIEGO i S-ki,

Krakowskie-Przedmieście, wprost Kościoła Ś-go Krzyża. к-5962

OWOCARNIA WŁOSKA

Tłomackie 11,

otrzymała transport **Makaronu, Ryżu** włoskiego, **Oliwę** wyborową Nicejską, **Sardynek, Sielaw** Augustowskich, **Węgorza** marynowanego, **Śledzi** pocztowych, **Minogów** Elblongskich, **Łososia** wędzonego i t. p. к—6182

Kalafiory codziennie świeże

sztuka po 20 kop.

Pomarańcze słodkie po 3 kop.

Do sprzedania z wolnej ręki

CEGIELNIA

z gruntem, około włóki, przy samej stacji towarowej, w mieście Petrokowie, wraz z piecem murowanym, suszarniami i wszelkiemi przyrządami.—Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela Pinkusa Horowitza. к—6427

к 6421

Bufetowa,

przyjemnej powierzchowności, posiadająca dobre polecenia i mogąca złożyć kaucję lub pewną gwarancję, potrzebna jest do pierwszorzędnej Restauracji. — Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście Nr 67.

UCZEŃ,

dobrej konduity, potrzebny jest zaraz do **Handlu Win Jana Porębskiego, Twarda Nr 8.** к—6419

Na skutek ogłoszenia Głównej Ajentury Północnego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia w Kurjerze Warszawskim z dnia 17 Marca 1881 r., zawiadamiam Sz. Publiczność, iż od dwóch miesięcy zerwałem stosunki z Towarzystwem Północnem, **z przyczyn od Towarzystwa Północnego niezależnych,** lecz nadal przyjmuje wszelkie assekuracje pożarne dla **innych Towarzystw ogniowych, więcej renomowanych** od Towarzystwa Północnego.

Józef Przedborski.

к—6411 **Dzielna Nr 7** b.

Krzesła dębowe,

rzeźbione, stołowe, oraz **Garnitur czarny** do sprzedania.—Stara Poczta, naprzeciw hotelu Rzymskiego, pod zegarem. к—6385

P. MAJCHRZAK.

Do sprzedania:

Majątki ziemskie, lasy, domy w Warszawie. — Opisy i warunki przejrzeć można: **Widok Nr 7,** mieszkania Nr 7.— Tamże **dzierżawa** włók cztery, na lat siedm do odstąpienia. к 6396

P. Emilja Walkiewicz, współwłaścicielka Fabryki Kwiatów, Podwal Nr 524 (16), wyjechała w tych dniach zagranicę, w celu zaopatrzenia się w Nowości na nadchodzący sezon wiosenny. к—6442

Przy pryncypalnej ulicy, w punkcie bardzo ożywionym, do sprzedania

SKLEP

z oknem wystawowem i obszernym pokojem, z eleganckiem urządzeniem, z towarem galanteryjno-dystrybucyjnym lub bez.—Wiadomość: Bielańska Nr 2, w sklepie A. Czyżyńskiej. к—6458

RESTAURACJA
S. Zięciakiewicza,

Plac Teatralny Nr 7.

Wydaje: к—5621

Śniadania po kop. 75 od 11-tej do 2-giej. **Obiady** po kop. 75 i po rs. 1 kop. 50, oraz **postne** po rs. 1 od godz. 2-giej do 6-tej z południa. **Potrawy à la carte.**

Apartamenta

do wynajęcia od św. Jana r. b., w Alejach Jerozolimskich Nr 17, drugi dom od Nowego-Światu, od 5-ciu do 11-tu pokoi, oraz mniejsze lokale; wejście z Alei i od Smolnej.—Bliższa wiadomość u właściciela: Książęca Nr 4, mieszkania Nr 6; do 10-tej zrana, od 12-tej do 1-ej, oraz od 4-ej do 6-ej po połud. к5058

PLAC

budowlany, z ogrodem owocowym, graniczący z koleją Wiedeńską, łokci □ 6,000, jest do sprzedania.—Wiadomość: ulica Twarda Nr 20, w fabryce wyrobów mosiężnych. к-6028

Uzdolniony Ogrodnik

podejmuje się urządzać ogródki w najwykwintniejszym guście, oraz sadzenie szpalerów, cięcie drzew owocowych lub karłów.— Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. R. к5822

DROŻDŻE

prasowane

z fabryki miejscowej w Sielcach pod Warszawą,

N. Efrosa i H. Goldschmida,

w wyborowym gatunku, bardzo trwałe, silnie pobudzające i codziennie **świeże,** oraz hurtowa sprzedaż **spirytusu** z tejże fabryki w Składzie głównym **w Warszawie, Przejazd Nr 9.** к—4180

Przygotowanie i sprzedaż wyżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie szkodliwych związków, dozwolone zostały na zasadzie ogólnych praw handlu.

Apteka Wendy i Wiorogórskiego

Krakowskie-Przedmieście Nr 47,

KORYZARYNA

(CORYZARINE),

środek od kilku lat doświadczony, przynoszący ulgę w katarze

Każde pudełko opatrzone jest naszem podpisem.—Cena 30 kop.

Sprzedaż we wszystkich aptekach w kraju i w składach materjałów aptecznych. к-4210

Przy ulicy Leszno pod Nrem 10, u Antoniego Hofer, jest do sprzedania

Fortepian

z jego własnej fabryki, palisandrowy, z angielską mechaniką, prawie nowy, oraz **Piano** zagraniczne, zupełnie nowe. к—6098

3 LOKOMOBILE

dwu-cylindrowe, używane,

a mianowicie: dwie o sile 8 koni, a jedna o sile 10 koni, jakoteż jedna

Młocarnia parowa 60 calowa z Elewatorem,

gruntownie odrestaurowane, są za przystępną cenę do sprzedania.—Wiadomość u pana Henryka Wiesiołowskiego, przy ulicy Smolnej Nr 15, oraz u pp. Prądzynski, Trylski i S-ka, Miodowa Nr 2. к—4556

Młody Człowiek,

władający trzema językami, życzy sobie objąć miejsce: Inkasenta, Magazyniera, Kontrolera, Subjekta, w Browarach, Fabrykach, Składach nasion, korzeni i t. p. Kaucję może złożyć, Listy pod adresem T. S. 100, składać można w kantorze Kurjera Warszawkiego. к6022

ZĘBY po Rs. 2,

najlepszym systemem Amerykańskim wprawia

M. H. Neumark,

DENTYSTA,
dawniej w domu Roeslera, obecnie
Nowy-Świat Nr 2. к—6039

Kąpiele pod „RUSAŁKĄ.“

W Niedziele do południa.

Ulica PRZEJAZD Nr 9.

Otwarte codziennie.

Prysznic hydropatyczny.

K—3227—

UBIORY MĘZKIE!!

Istniejący od lat 30 Magazyn Ubiorów Mezkich w Wiedniu, a 8 lat **w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 22** pod firmą **E. SAMET,** poleca Szanownej Publiczności swoje **UBIORY MĘZKIE** składające się z tanich a najdelikatniejszych i najlepszych **tkanin francuzkich, angielskich i brünerskich;** — mianowicie: Garnitury Żakietowe od rs. 25, Marynarkowe od rs. 20; Szlafroki od rs. 14; Kamizelki z prawdziwego ljońskiego aksamitu rs. 5; Kamizelki jedwabne pluszowe rs. 4, przyczem wielki wybór Kamizelek kortowych po rs. 1½; **Haweloki zimowe** od **rs. 14;** słowem Ubiory wszelkich nazw i w różnych gatunkach, są zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając

pozostaje z szacunkiem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie tylko **Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkol.** K—5847—

Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),

w Warszawie, Tłomackie Nr 3

(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmuja się do **fryzowania, prania i farbowania i w najkrótszym czasie odswieża je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

CENY STAŁE — CENY STAŁE

K—4811 **EMANUEL SACHS.**

PIWO DROZDOWSKIE „FILJE.“

Sprzedaż Piwa Drozdowskiego tak się powiększyła w ostatnich czasach, że Zarząd browaru czyniąc zadosyć licznie wyrażonym życzeniom Publiczności, dla udogodnienia nabywania piwa, niezależnie od Składu głównego, istniejącego od lat wielu przy ulicy **Miodowej Nr 15,** otwiera **cztery filje** sprzedaży wszystkich czterech gatunków piwa, a mianowicie:

1. W składzie win i delikatesów **J. Zahorskiego, róg Marszałkowskiej i Siennej.**
2. W składzie win, herbaty i towarów kol. **A. Roesler & Comp., Elektoralna, wprost Banku Polskiego.**
3. W składzie win i towarów kolonjalnych **C. Wilkaniec, plac Ś-go Aleksandra.**
4. W składzie win i delikatesów **J. Lijewskiego i S-ka, Krakowskie-Przedmieście,** wprost kościoła Ś-go Krzyża.

W filjach tych Piwo Drozdowskie sprzedawane będzie **po tej samej cenie** co w składzie głównym:

1. **Piwo Marcowe** w białych flakonach kop. 12½.
2. **Simplex Drozdowski** w większych flakonach kop. 12½.
3. **Piwo Blade** na sposób Pilzeńskiego, w żółtych flakonach kop. 7½.
4. **Kuracyjne** w mniejszych białych flakonach k. 7½.

Szkło przy wszystkich gatunkach kop. 7½. K—4251

Krepy i Kaszmiry czarne

najtaniej,

przy Wyprzedaży Towarów Bławatnych.

Nr 28. Plac Resursy Kupieckiej,

w bramie na dole. K—5937

DROŻDŻE

prasowane zagraniczne

Ad. Ig. Mautnera i Syna,

z St. Marx Wiedeń,

istniejące w Warszawie od lat 14-tu za najlepsze i najtrwalsze w Austro-Węgrzech i w kraju uznane, jakoteż uwieńczone wieloma medalami złotemi i srebrnemi, sprzedaje i wysela **K. Baczyński w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 81, od strony Zamku, naprzeciw kościoła Ś-tej Anny** (po Bernardyńskiego), **przedtem róg Senatorskiej i Miodowej Nr 2.** K—6055

FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH

T. Berent et J. Adolph

w WARSZAWIE, PRZY ULICY WRONIEJ Nr 33.

wykonywa:

Machiny, części budowlane, Narzędzia,

przytem poleca:

Okiennice stalowe zwijane (Żaluzje),

Osie patentowane i wozowe,

Drzwiczki hermetyczne nowego systemu.

Na żądanie rysunki, kosztorysy i cenniki przesyła. K—3977

MLEKO Z DÓBR PŁOCHOCIN.

Zarząd dostawy **nabiału** z dóbr Płochocin, podaje do publicznej wiadomości, że od **dnia 15 Marca r. b. wózek z nabiałem** z tychże dóbr, w celu sprzedaży detalicznej, stawać będzie codziennie w następujących miejscach i o następującej porze:

Rano **o godzinie 7 na placu Teatralnym,** obok handlu pana Bocquet'a.
„ „ **8 na placu Zielonym,** od ulicy Szkolnej.
„ „ **8½ na rogu ulicy Włodzimierskiej i Hr. Berga.**
„ „ **9 na ulicy Nowo-Zielnej.** K—5554

Ceny są następujące:

Śmietanka Kremowa, kwarta	kop.	60.
„ **zwyczajna**	„ „	20.
Mleko niezbierane	„ „	10.
„ **zbierane**	„ „	5.

Poszukuje się

WSPÓLNIKA,

z kapitałem około **rs. 5,000** do **Magazynu Mebli,** oddawna egzystującego w Warszawie. — Uprasza się składać oferty w Redakcyi niniejszego pisma pod lit. K. M. S. 6. K—6097

J. Kiełkiewicz,

właścicielka pracowni kwiatów, Długa Nr 22, wyjechała za granicę w celu sprowadzenia kwiatów francuzkich z pierwszorzędnych fabryk Paryża, oraz strusich piór. K—6183

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Марта 1881 года.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 63. Poniedziałek, Dnia 9 (21) marca 1881 roku.

Z wydań porannych dni 20 i 21 marca r. b.

Telegramy ostatniej chwili.

Petersburg 19-go marca, godzina 5 minut 20 po południu.

Dziś o godzinie 11-tej nastąpiło według ceremonjału przewiezienie zwłok spoczywającego w Bogu Monarchy z pałacu Zimowego po nad brzegiem Newy przez most Mikołajewski, Wasilewski Ostrow, przez most Tuczkowa do Petropawłowskiej twierdzy.

Zebranie ludu nadzwyczajnie liczne.

Zewsząd powiewały flagi żałobne czarne i białe.

Pogoda i ciepło wiosenne.

Sklepy i magazyny pozamykane; w mieście cicho i spokojnie.

Petersburg, 19-go marca, godzina 7 min. 30.

Śledztwo sądowe prowadzi się z nadzwyczajną energją; rzeczywiste nazwisko Nawrockiego jest: *Fesienko.*

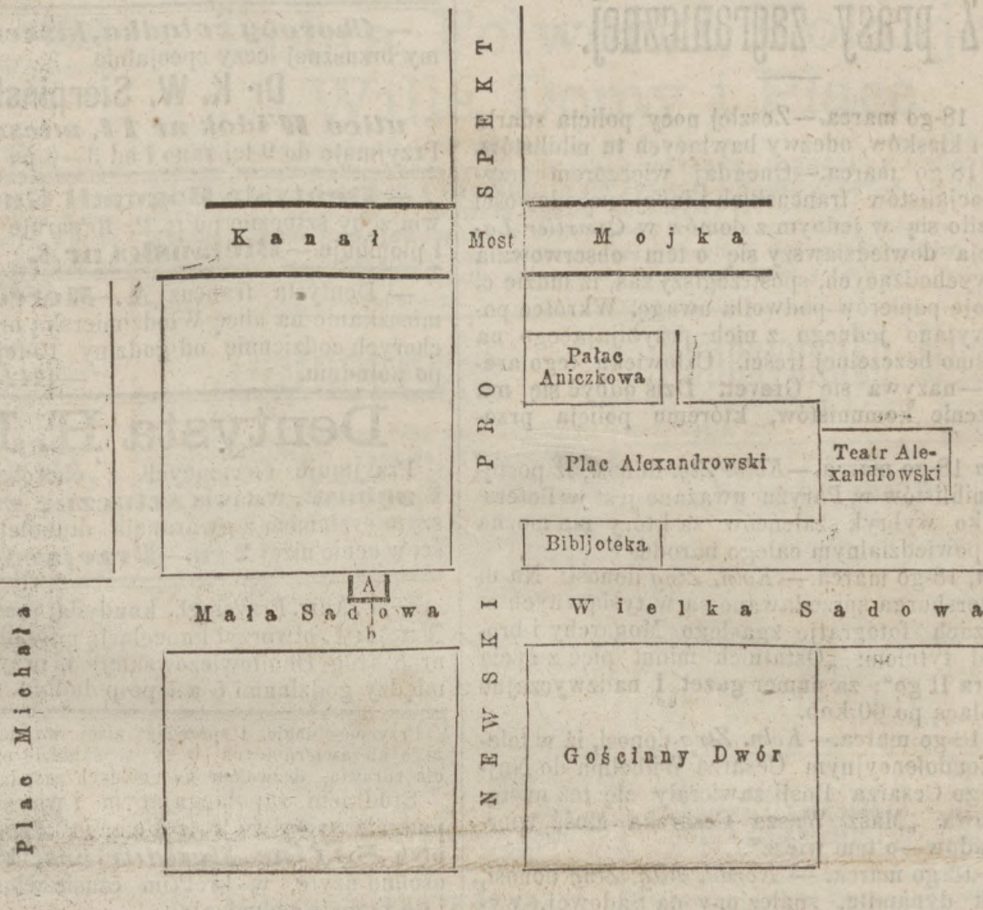
Petersburg, 19-go marca godz. 10-ta.

Osobistość aresztowana na dwa dni przed katastrofą, która uchodzi za głównego jej organizatora, nazywa się Żelabow.

Nazwisko jego figuruje już w procesie przeprowadzonym z powodu podkopu urządzonego na linji drogi żelaznej łozowo-sewastopolskiej.

Telegramy.

Petersburg, 18-go marca. — O minie założonej na ulicy Małej Sadowej (sytuacyjny plan której znajdują czytelnicy w dzisiejszym numerze) i o osobistościach, które zamieszkiwały w sklepie w domu barona Mengdena przybywają nowe szczegóły. Nazwiska ich są: Jewdokin Kobyzew, włościanin z gubernji woroneżskiej i mianująca się żoną jego Anna. Kobyzew,—był to człowiek lat około trzydziestu, średniego wzrostu, z gęstą blond broda, blond włosami, na twarzy miał brodawki i ślady przebytej ospy. Ubierał się w jasno niebieskie sukienne palto z kołnierzem barankowym i takąż czapkę. Wspólmieszkanka jego—przystojna, tęga kobieta, nosiła wiśniowe futerko i czarną chustkę na głowie, czasem też ubierała się w kapelusz. Otworzyli oni hurtowy skład sera (A) w początku roku, i niechętnie sprzedawali towar detalicznie. Hurtownicy zaś nie bywali w sklepie. Zamiast kupujących jak zauważyli stróże domu, przychodziło często do suteryn, gdzie mieścił się mniemany sklep, kilku młodych ludzi. Okoliczność ta i zachowywanie się Kobyzewowej, zdradzającej manierami kobietę wykształconej klasy towarzystwa, wszystko to zwróciło uwagę stróżów, a następnie i dozorcy rewirowego. Raz nawet starszy stróż przebrany i jeden z dozorców policji poszli w ślad za trzema młodemi ludźmi, którzy wychodzili ze sklepu, ale tylko jeden z nich został aresztowany przez policję. Mówią że jest to właśnie ten który był zatrzymany w d. 27 lutego (s. s.) i w którym następnie wykryto jednego z głównych przywódców ruchu, o czem jest wzmianka w urzędowem ogłoszeniu. Onegdaj we środę Kobyzewowie zniknęli. Dostrzegł to chłopiec posłany przez stróża do sklepu za kupnem sera. Chłopiec poczekał, wyszedł i znów wrócił, a gdy się nikt nie pokazywał, dał o tem znać stróżowi a stróż zawiadomił policję. Przybył rewirowy; zobaczywszy w sklepie ziemię i piasek doniósł o tem do biura komisarza. Niezadługo przyjechał naczelnik miasta i dojrzał baterję elektryczną i podkop. W beczkach i pudełkach znalazł także piasek i ziemię a oprócz tego piłki, małe dziecinne grabie, żelazne łopatki i kilka rewolwerów. W pokoju za sklepem pod futryną okna był wybity mur a ziemia rozkopana, dla tego też bezzwłocznie sprowadzono na miejsce (b) saperów i przystąpiono do wydobywania miny. Kierunek przekopu wskazywał, że szedł on ku środkowi ulicy Małej Sadowej. Papiery jakie znaleziono u włościanina gubernji smoleńskiej Tymoteusza Michajłowa, aresztowanego we wtorek na Tieleżnej ulicy, nie pozostawiały wątpliwości, że mina była podłożoną w połowie ulicy. Skutkiem tego, tegoż samego dnia wieczorem odkomenderowano około dwudziestu ludzi do roboty. Ośmnastu żołnierzy Pawłowskiego pułku i mnóztwo policjantów strzegło ulicy po której przejazd został wstrzymany. O godzinie 11-ej wieczorem z powodu ciemności i niebezpieczeństwa towarzyszącego robotom, takowe przerwano do następnego rana. Rezultat poszukiwań prowadzonych z zachowaniem nadzwyczajnych środków ostrożności jest wiadomym. Od manczu inżynierskiego i od pałacu Wielkiej Księżny Katarzyny Michajłowny do pałacu zimowego prowadzą dwie drogi: przez Kanał Jekateryniński i przez Newski Prospekt; którą z tych dróg udać się miał spoczywający w Bogu Najjaśniejszy Pan, o tem naturalnie przestępcy wiedzieć nie mogli i rzeczywiście też, dopiero w samej chwili odjazdu, stangret za pośrednictwem adjutanta otrzymał rozkaz udania się tą właśnie drogą na której nastąpiła katastrofa. Mina odkryta przy ulicy Małej Sadowej, przysposobioną była prawdopodobnie na wypadek gdyby kareta Monarsza była przechodziła zwykłą drogę przez Newski Prospekt. (*Warsz. dniew.*)



Petersburg, 18-go marca. — *Gołos* podaje szczegóły o minie przy ulicy Małej Sadowej. Wczoraj rano, pisze on, roboty około wydobycia miny ponownie rozpoczęto. Żołnierz miner pracował z możebną ostrożnością; odgrzebywał on ziemę rękoma i kładł ją do koszyka, który wyciągano na wierzch. Przejście w tem miejscu jest bardzo wąskie. Żołnierz musiał przekopywać ziemię na przestrzeni trzech arszynów. Wreszcie dał znać, że doszedł do butelki szklanej, około której idą druty i sznury. Ostrożnie i powoli odkopywał miner ową butelkę i z takiemiż ostrożnościami wydobył ją na wierzch. Butelkę poddano ścisłemu zbadaniu. Liczy ona pięć werszków wysokości, szeroka, z grubego szkła z korkiem szklanym. Szyjka obwiązana pęcherzem i szmatą. Profesor Fedorow, pragnąc otworzyć butelkę maczał jej szyjkę gorącą wodą i przykładał ciepłe szmaty do wojłoka. Po wyjęciu korka przekonano się, że wspomniona butelka jest napełniona jakąś ciemną, twardą masą. Prof. Fedorow, po pierwotnem zbadaniu masy, zaopinjował, że jest to mięszanina nitrogliceryny, z węglem drzewnym i innemi preparatami. Tymczasem miner, który dalej kopał, dał znać, że doszedł do przyrządu blaszanego, przy którym kończą się druty i sznury. W celu ostrożności towarzysz prokuratora przeciął druty i sznur. Powoli wyjęto nabój. Była to skrzynka blaszana, licząca 20 cali wysokości i dziewięć cali w przecięciu. Cała obwiązana sznurami, które służyć miały do swobodnego poruszania miny. Dno skrzynki było pokryte smołą. Po otwarciu skrzynki znaleziono w niej masę wybuchową koloru ciemno-szarego, pośród niej zaś zapał złożony z niewielkiego cylindra, napełnionego pyroksyliną i miedzianego naboju z piorunującą rtęcią. Według przybliżonego rachunku w minie znajdowało się przeszło dwa pudy dynamitu, a mianowicie 60 funtów w skrzynce i 30 w butelce. Ilość ta, według zdania ekspertów, nie tylko zniszczyłaby ogromną przestrzeń ulicy, ale także zrujnowałaby gmachy po obudwu stronach, przynajmniej o tyle, że sufity musiałyby się pozawalać. Cała masa dynamitu oddaną została prof. Fedorowowi do zbadania.

Petersburg, 18-go marca. — Wspólnikiem Rysakowa, tym który stracił życie w chwili katastrofy, jest, według *Petb. gaz.*, niejaki Fomin, który w roku z., przebrany za żandarma zakradł się do kijowskiego więzienia w celu oswobodzenia uwięzionych.

Petersburg, 19-go marca. — *St. Pt. wied.* donoszą, że studenci instytutu górniczego na zebraniu odbytem w dniu 15-tym b. m. postanowili wręczyć ministrowi dóbr państwa księciu Lievenowi oświadczenie następującej treści: „My niżej podpisani studenci instytutu górniczego do głębi duszy wzruszeni zamachem świętokradzkiej ręki na życie najlepszego i najwięcej ludzkiego z Monarchów, spoczywającego w Bogu Najjaśniejszego Pana Aleksandra Mikołajewicza i pragnąc zmyć piętno jakiem przestępca splamił nasz zakład, oświadczamy, iż ani ciałem, ani duszą, ani też myślami nie współczujemy przestępcy i że zawsze byliśmy i pozostaniemy wiernymi sługami Naszego Najjaśniejszego Pana Aleksandra Aleksandrowicza“. Oświadczenie to opatrzone było podpisami wszystkich 204 znajdujących się obecnie w instytucie studentów. Około godziny 2-ej przyjechał do instytutu górniczego minister książę Lieven, polecił zwołać studentów, przemówił do nich w sposób wzruszający a mowa jego została przyjęta oklaskami. Książę Lieven przeczytał oświadczenie i uścisnął rękę studentowi, który mu takowe doręczył.

Petersburg, 19-go marca.—*Birżewyje wiedomosti* piszą: „W dniu 28 lutego (12 marca) aresztowano dwóch ludzi podejrzanych o polityczne przestępstwa. Znaleziono przy nich klucze, ale odmówili wskazania miejsca zamieszkania, a na zrobioną im uwagę, że odnajdą je i bez ich wskazówek odpowiedzieli „to będzie wasze szczęście“! Po długich poszukiwaniach udało się odszukać policji mieszkanie jednego z nich w Izmailowskim pułku 2 rocie. Stróż na pierwszy rzut oka poznał klucz i objaśnił, że ten pan mieszkał tu rzeczywiście z siostrą, która niepostrzeżona wyszła z domu zaniepokojona długą nieobecnością brata i od tej chwili więcej się nie pokazała. W mieszkaniu zrobiono rewizję i znaleziono dziewięć pudełek dynamitu i znaczną sumę pieniędzy. Dalsze śledztwo miało wykryć, że młodzi ci ludzie bynajmniej nie byli rodzeństwem“. Z dalszych wiadomości o tym fakcie wnosić należy, iż z tych dwóch aresztowanych jednym był właśnie Żelabow, o którym tylokrotnie wspominają telegramy. Zapas dynamitu znaleziony w jego mieszkaniu podają na kilkadziesiąt pudów“.

Petersburg, 19-go marca. — Śledztwo w sprawie Rysakowa prowadzone było z nadzwyczajną gorliwością. O godz. 1-szej min. 45 zdarzyła się katastrofa o 3 Rysakow złożył pierwsze zeznanie. Śledz-

two prowadził prokurator Plewe, przy pomocy towarzyszów prokuratora: Murawiewa, Dobrzyńskiego i Płuszczewskiego. Rysakow zachowuje się nader zuchwale.

Petersburg 19-go marca. — Zdaje się, iż policja skonfiskowała już cały zapas dynamitu, jakim rozporządzali nihiliści.

Petersburg, 19-go marca. — Młodą panienkę, która się wyraziła z żalem o odkopaniu miny na ulicy Sadowej, aresztowano.

Petersburg. 19 go marca.—Schwytany w Moskwie agitator socjalistyczny i jego trzej towarzysze, przewiezieni tutaj złożyć podobno mieli ważne zeznania. z Berlina we środę, dnia 23-go b. m. wieczorem i przybędzie tu w piątek, dnia 25-go, o godzinie 6-tej wieczorem.

Z prasy zagranicznej.

Paryż, 18-go marca.—Zeszłej nocy policja zdarła z murów i kiosków, odezwy bawiących tu nihilistów.

Paryż 18 go marca.—Onegdaj wieczorem trzydziestu socjalistów francuskich i innej narodowości zgromadziło się w jednym z domów w *Quartier Latin*. Policja dowiedziawszy się o tem obserwowała bacznie wychodzących, spostrzegłszy zaś, iż ludzie ci niosą zwoje papierów podwoiła uwagę. Wkrótce potem schwytano jednego z nich przybijającego na murze pismo bezczelnej treści. Człowieka tego aresztowano—nazywa się Grevet. Dziś odbyć się ma zgromadzenie komunistów, któremu policja przeszkodzi.

Kolonja 18-go marca.—*Köln. Ztg.* donosi, iż postępowanie nihlistów w Paryżu uważane jest w Petersburgu jako wybryk szaleńców za który nie można czynić odpowiedzialnym całego narodu.

Kolonja, 18-go marca.— *Köln. Ztng* donosi: Na ulicach Petersburga sprzedawane są w tysiącznych egzemplarzach fotografje zgasłego Monarchy i broszura pod tytułem: „Ostatnich minut pięć z życia Aleksandra II go"; za numer gazet i nadzwyczajne dodatki płacą po 60 kop.

Berlin 18-go marca.—*Köln. Ztng* donosi, iż w telegramie kondolencyjnym Cesarza Wilhelma do Najjaśniejszego Cesarza Rosji zawierały się też następujące słowa: „Masz Wasza Cesarska Mość wiernych sąsiadów—o tem wiesz".

Berlin, 18-go marca. — *Nordd. Allg. Ztng* donosi, iż ładunek dynamitu, znaleziony na Sadowej, wystarczał do zburzenia całej ulicy. Materjał eksplodujący wydobywano z najwyższą ostrożnością. Szatański pomysł wykonany był niepospolicie zręcznie.

Kolonja, 19-go marca,—*Kölnische Ztng* konstatuje dobre wrażenie jakie sprawił okólnik rosyjski wydany do ambasadorów.

Wiedeń, 19-go marca. — *Wiener Ztg.* donosi, iż arcyksiąże Karol Ludwik wyjeżdża do Petersburga we wtorek w towarzystwie hr. Pejacewicz, br. Bechtolsheima i br. Gierolle; udają się też trzej oficerowie pułku piechoty nr 2 i trzej oficerowie pułku ułanów nr 11, konsystującego we Lwowie, których właścicielem był Aleksander II-gi.

Wiedeń, 19 go marca. — Korespondent *Pressy* donosi, iż wczoraj na miejscu katastrofy rozpoczęto budowę kaplicy.—Za okna w domach, któremi kondukt ma przechodzić płacą po 150 rs.—Stwierdza się wieść, iż Żelabow był jednym z najgłówniejszych przywódców nihilistów.

KSIĘGARNIA
GUSTAWA SENNEWALDA
przy ulicy Miodowej Nr 4,
otrzymała na Skład Główny

O POJEDYNKACH

przez
Józefa Naimskiego,
Rs. 1 kop. 30.
Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą. D—4821
D4662

Nakładem księgarni
Ludwika Polaka,
przy ul. Nowy-Świat Nr 39, wyszło:
Juljan Klaczko, Wieczory Florenckie (Canseries Florentines). Z upoważnieniem autora tłumaczył **St. Tarnowski.**— Cena rs. 1 kop. 20. Też księgarnia otrzymała na skład: **Św. Kunegunda i siostry jej B. Helena, czyli Jolenta i B. Małgorzata.** Napisał **ks. Aleksander Popławski.** — Cena 75 kop.
Svotbinė Rėda velnuycin liėtuvin surasyta par Antána Juškėvičė. — Cena rs. 1.

W dniu 24 marca (5 kwietnia) 1881 r. o godzinie 10 zrana, w wydz. IV sądu okręgowego warszawskiego, przy ulicy Miodowej, sprzedaną zostanie przez publiczną **w drodze działów** licytację,

Nieruchomość Nr 2374c

nowy, nr 13a w Warszawie, przy ulicy Karmelickiej połozona, a składająca się z nowej kamienicy frontowej 2-piętrowej, dwóch oficyn 2 i 3 piętr i zabudowań. **Licytacja** zacznie się od sumy **40,160.** Zapłata szacunku udogodniona. O warunkach można powziąć wiadomość u podpisanego, działami kierującego-obrońcy, przy ulicy Długiej pod nr 30 zamieszkałego. **(podp.) Jan Skurzyński,**
Adw. przysięgły.
—5629—D

Potrzebny jest
UCZEŃ,
do Jubilera Gabrysiewicza, przy ulicy Rymarskiej, pod Nrem 5. —5905—D

Englisch Lessons.

Angielka z Londynu, udziela lekcji języka i literatury angielskiej. Adresy można składać pod lit. **R. R. 36.** w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —6224—D

Potrzebny jest 6299D
UCZEŃ,
do nauki jubilerskiej do A. Popielewskiego. Ulica Swiętokrzyzka Nr 16, wprost Poczty.

Żądani są
WSPÓLNICY:
a) do szeroko rozwiniętego i dobrze się procentującego **Zakładu przemysłowego,** tu w Warszawie, z wkładem od 3 do 8,000 rs.; b) do eksploatacji w majątku własnym żądającego, **obfitych pokładów torfu** w okolicy fabrycznej, zbyt znaczny tego paliwa zapewniający, z wkładem około 6,000 rs., w **Biurze Komisowem pośrednictwa i zleceń** b. Rejenta Józefata Fedeckiego, ulica Miodowa Nr 3. —5694—D

OSOBA

przybyła z prowincji, która przebyła kilkanaście lat w zacnym domu, życzy się umieścić do zarządu domu, lub słabej osoby, albo do **wdowca i opieki nad dziećmi.** —. Wiadomość: ulica Żelazna Nr 20c, mieszkania 29, od godziny 10 do 1-szej. —5914—D

Biuro Kaucjonowane Komisowe
Józefa Łuczyńskiego,
Nr 6, Krakowskie-Przedmieście **vis-á-vis** Kościoła św. Krzyża.
Ma do umieszczenia zaraz **Niemki z wyższą muzyką, Nauczycielki, Nauczycieli, Bony wszystkich narodowości, Osoby na lekcje prywatne i muzyki, Rządcy dóbr z kaucją, Pisarzy, Dysponentów** i t. p. —5830—D

Do Fabryki Kwiatów, potrzebne są
PANNY
uzdolnione, podręczne i do nauki. — Ulica Bednarska Nr 17. —5891—D

Osoba młoda

starannie wychowana, przybyła ze wsi, znająca się gruntownie na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca do zarządu domem, dozoru dzieci, albo do towarzystwa słabej osoby na wsi lub w Warszawie.—Ulica Chmielna Nr 6 domu, mieszkania Nr 13.
D—5760

Potrzebny jest
Uczeń,
do Składu Myszyn i Nasion Tomickiego i Grodzkiego, przy ulicy Senatorskiej Nr 29, **zgłosić się także.**
—5951—D

Tymczasowy Syndyk Masy Upadłości

Jana Mieczkowskiego
podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 (23) Marca r. b., o godzinie 11-tej zrana, na żądanie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, **sprzedane zostaną** przez publiczną licytację w Warszawie, przed Notarjuszem Franciszkiem Rapackim, dobra ziemskie **Dobieszków,** w powiecie Brzezińskim, guber. Piotrkowskiej położone, w odległości 10 wiorst od m. Łodzi, zawierające rozległości 938 morgów, 240 prętów, w dobrej kulturze. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 32,200.— Vadium wynosi rs. 3,300. — Bliża wiadomość w Dyrekcji Szczegółowej Tow. Kred. Ziemsk. w Warszawie i w księdze hypotecznej tychże dóbr w Warszawie. D6274
Warszawa, dnia 3 (15) lutego 1881 r.
A. Osuchowski, Adwokat Przysięgły.

Potrzebne są
PANNY
podręczne, do szycia słomy. — Wiadomosć w Kiosku, na Placu Zielonym. —6437—D

Potrzebne są dwie
PANNY,
do sprzedaży wody Sodowej w Altanie, z których jedna będzie odpowiedzialną i złoży kaucję.—Wiadomość w Fabryce Wód Mineralnych, przy ulicy Elektoralnej Nr 19, wprost Szpitala, do godziny 10 rano i o 3-ciej po południu. —6449—D

Potrzebną jest zaraz
PANNA
wydoskonalona, w szyciu staników i strojenia ich. — Ulica Miodowa Nr 9, w dziedzincu na dole na lewo. —6140—D

Osoba Młoda,

kompletnie uzdolniona w krawieczyznie i do kroju, zarazem do bielizny, może być ze swoją maszyną, życzy pracować w domach prywatnych, lub magazynie.—Ulica Przyrynek, domu Nr 15, mieszk. 4, na dole. 6403D

A. Witkowska

udziela konwersacji języka niemieckiego. — Ulica Niecała Nr 9, wprost bramy, pierwsze piętro. —6435—D

Potrzebną jest
NIAŃKA
Niemka lub Polka, mówiące po rusku.—Ulica Twarda Nr 19, mieszkania 6. —6425—D

Potrzebną jest
SKLEPOWA,
do sprzedaży Pieczywa, z kaucją rs. 100. — Wiadomosć w Piekarni, przy ulicy Bugaj Nr 5. —6415—D

Student lub Uczeń

z wyższej klasy, chcący udzielac lekcyj matematyki za lekcje języka francuzkiego, raczy nadesłać swój adres do Redakcji, pod lit. X. X. Z. —6430—D

Poszukuje się
UCZNIA,
do interesu handlowego. Pożądanem by było, aby prócz polskiego i ruskiego, posiadał język niemiecki. Proszę się zgłaszać: ulica Wspólna Nr 21, mieszknia 14, od godziny 5 do 7-mej wieczorem. —639[illegible]—D

Agronom

z wyższem świadectwem, otrzymanem w jednym z zakładów rolniczych i odbytą kilkoletnią praktyką, poszukuje posady w Królestwie lub Cesarstwie jako Rządca v. Kontroler.—Wiadomość w składzie zegarmistrzowskim, Nowy-Świat Nr 29. —6423—D

TAPICER

podejmuje się wszelkich robót tapicerskich w Warszawie i na prowincji, odświeżania Mebli, Materacy zakładanie firanek i opakowania przy przeprowadzaniu, a wykonywa po cenach zniżonych. — Ulica **Śliska Nr 3,** stróż wskaże. —6406—D

PANNY
kompletnie uzdatnione do upinania spódnic, oraz **Panny** do staników potrzebne są w Magazynie J. Waldenberg, Długa Nr 17. D6376

Potrzebną jest
Panna
do strojów, kompletnie uzdolniona, do magazynu mód w Łodzi.—Bliższa wiadomość: aleje Jerozolimskie Nr 5, mieszk. 18. 6387

Potrzebną jest 6017D
Bona
w średnim wieku, rodowita Niemka, z dobremi świadectwami, umiejąca szyć. Dowiedzieć się można w godzinach po południowych. **Nowy-Świat Nr 37, pierwsze piętro, w bramie.**

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) 1881 roku o godzinie 11 z rana, odbędzie się w kancelarji tegoż Zarządu licytacja głośna bez przetargu, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Składu niektórych pakunkowych i gospodarskich przedmiotów.

Do licytacji będą dopuszczeni tylko ci którzy mają na to prawo.

Oprócz głośnej licytacji będą przyjmowane na imię W. W. M. Inspektora opieczętowane deklaracje z załączeniem wadjum 20% summy licytacyjnej t. j. rs. 575, ze szczegółowym wykazem składanych pieniędzy oraz świadectwo na prawo handlu.

Deklaracja i prośba winny być napisane na stęplu zwyczajnym ceny kop. 60, które razem z wadium będą przyjmowane tylko do godziny 11 z rana w dniu do licytacji przeznaczonym.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie w Zarządzie od godziny 10 do 2 po południu, wyjąwszy niedziel, świąt uroczystych i dni galowych. D—6456

DO sprzedania, kupna, zamiany, lub wydzierżawienia
Dobra, Folwarki, Kolonje, Wille, Domy i Place

w różnej cenie i rozległości, w Warszawie, na Pradze starej i nowej, przy kolei Obwodowej i w innych miejscowościach; do odstąpienia **zakłady, magazyny i wierzytelności różne na dobrach i domach, a do lokacji i zapożyczenia** z zupełnem bezpieczeństwem hypotecznem, **summy różne** na większy lub mniejszy procent, w **Biurze Komissowem kaucjonowanem** pośrednictwa i zleceń b. Rejenta Józefata Fedeckiego, Miodowa Nr 3. Poszukiwane są tamże większe i mniejsze **dzierżawy dóbr.** Podający do lokacji kapitały żadnej opłaty nie ponoszą. Korrespondenci z prowincji racza dołączać marki pocztowe na odpowiedź. D—6402

Ogłoszenie.

Dnia 13 (25) Marca 1881 roku o godzinie 12-tej na Końskim Placu na Pradze w Warszawie, będą sprzedawać się z Akcyjnego Targu 8 wielkich szpitalnych Powozów, oszacowane na rs. 320 Powozy te na resorach, żelaznych osiach, mocno okute i mogace służyć na karety, lub omnibusy, dla przewożenia nie mniej 12-tu osób. 6347D

Potrzebną jest
PANNA
do maszyny do bielizny; tamże potrzebne są **Panny** do kwiatów, podręczne i do nauki.— Ulica Aleksandrja Nr 5, mieszkania 4, 1-sze piętro. D6379

Potrzebne są
Panny
uzdolnione kompletnie do okryć i także do nauki.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 40 w magazynie. D6324

Francuzka

z dobremi świadectwami poszukuje miejsca od 1-go Kwietnia r. b., do dzieci od lat 9. Wiadomość przy ulicy Kruczej pod Nr 2, dom Grabowskiego, mieszk. Nr 1. D6313

Potrzebną jest
PANNA,
do maszyny.—Ulica Leszczyńska domu Nr 6, mieszkania Nr 14. 6349D

Potrzebne są
PANNY,
do szycia sukień, uzdolnione, do Pracowni.— Ulica Marjańska Nr 3, mieszkania 21. 6314D

Młoda Nauczycielka

z patentem, życzy udzielać początkującym, nauk klasycznych, języków, oraz muzyki na godziny. Oferty w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. W. M. —6338—D

Potrzebne są
PANNY,
do wyszywania dżetem. Robota stała i łatwa. wynagrodzenie dobre.—Ulica Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania 22 —6360D

Korespondencję

angielską, francuzką i niemiecką na godziny przyjmuje się tanio.—Oferty L. Weber, ulica Sienna Nr 9a, III, w domu, codziennie do południa. —5287—D

Do jednej z aptek w Częstochowie potrzebny jest
UCZEŃ,
kandydat posiadający odpowiednie kwalifikacje, może powziąć bliższą wiadomość w aptece p. Fijałkowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. D6203

Potrzebną jest
Panna
służąca, znająca krawieczyznę i gospodarstwo domowe. Żądane są dobre świadectwa. Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 27, u właściciela. D6214

Osoba Młoda

poszukuje miejsca Sklepowej, Bufetowej, lub do wyręczenia Pani domu. Łaskawe oferty uprasza się składać w Redakcji tegoż pisma, pod lit. J. B. —6260—D

Nauczycielka Muzyki.

Ulica Nowogrodzka Nr 20A, wprost bramy, mieszkania 22. —6264—D

Potrzebną jest
Sklepowa
z kaucją. obznajmiona w sprzedaży pieczywa.—Wiadomość: ulica Chłodna Nr 48 w Sklepie Pieczywa. 6317D

Guwernantka.

Potrzebna jest **na wieś, z wyższem wykształceniem Francuzka,** posiadająca język niemiecki i muzykę. — Wiadomość: aleja Ujazdowska Nr 5, w ogrodzie pałacyk. D6210

Nieszczęśliwa Matka

pozbawiona środków utrzymania, dla swego jedynego dziecka, życzy sobie oddać dwunastoletnią córeczkę na własność porządnej familji.—Ulica Świętojańska Nr 1, trzecie piętro, mieszkania Nr 7. —5894—D

Do Dóbr pod Warszawą, potrzebnym jest
Ekonom,
kawaler, dobry rolnik i z dobremi świadectwami. — Wiadomość u p. Silbersztyka Nr 1437, ulica Wielka. —59 0—D

BREMER,

posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę, oraz przedmioty klasyczne, przyjmuje uczennice w swoim zakładzie.—Ulica Podwal Nr 13. —5252—D

Zecerzy.

Kilkunastu zdolnych **Zecerów,** może znaleść pomieszczenie w Drukarni S. Lewentala. Ulica Nowy-Świat Nr 39. —6163—D

Potrzebną jest
OSOBA
młoda, zręczna, przyjemnej powierzchowności, do Magazynu J. Matuszewskiego. — Ulica Wierzbowa Nr 4. w Hotelu Angielskim. 6066D

Potrzebną jest od dnia 1 Kwietnia r. b.
Bona Niemka,
do dwojga dzieci. — Wiadomość: Aleja Ujazdowska Nr 12, drugie piętro, mieszkania 5.
6014D

Kobieta

w średnim wieku, z dobrą rekomendacja, poszukuje miejsca na wieś, za gospodynię, mówi po polsku, po rusku, po niemiecku, czyta i pisze.—Bliższa wiadomość w Maglu na ulicy Swiętokrzyzkiej Nr 26. —6037—D

Prośby
do władz sądowych i administracyjnych. redaguje biuro Radcy honorowego Burby.— Ulica Czysta Nr 4. D5785

TEATR LETNI

w mieście gubern. Suwałkach, jest do wynajęcia u Markusa Stoinickiego w Suwałkach zamieszkałego, od 1-go Maja do samej jesieni 1881 r., w którym dyrektor p. Grabiński z dobrym powodzeniem grywał w zeszłym roku. D6143

WODA KOLOŃSKA.

Wiele o tem mówią i utrzymują na pewne, jakoby ta lub owa firma «**Farina**» była istotnie prawdziwą. W obec tych zdań i zapewnień zaręczam, że jedynie prawdziwa Woda Kolońska wyrabianą jest przez **Johann Maria Farina gegenüber dem Jülichs Platz w Kolonji.**

Flaszki noszą na sobie białe etykiety z napisem:

„JOHANN MARIA FARINA"

gegenüber dem Jülichs Platz.

na co zwracać należy uwagę przy kupnie.

Firma ta posiada zresztą 57 patentów. Woda wyrabiana przez nią *była, jest i będzie* po wszystkie czasy uważana za najlepszą. Odświeża ona i orzeźwia, nie perfumując za nadto silnie, co właśnie jest zaletą dobrej wody kolońskiej.

Nabywać ją można nie tylko u mnie samego, ale także we wszystkich znaczniejszych zakładach perfumeryjnych w Warszawie, o czem donoszę dla odwrócenia od siebie wszelkiego podejrzenia reklamy.

Przytem cena tej istotnie prawdziwej wody kolońskiej wcale nie jest wyższą od innych chociaż na miejscu drożej kosztuje, o czem przekonać się proszę w sklepie moim przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. D—6196

ALEKSANDER KOCH.



Zaszczycony oddawna zaufaniem Szanownych PP. Obywateli i Interesantów mam honor zawiadomić, iż tak jak lat poprzednich tak i w roku bieżącym **wykonywam wszelkie roboty malarskie**, a mianowicie: olejne, klejowe, lakierowanie, malowanie i **pisanie znaków, odnawianie sklepów, frontów domów olejno** i t. p., oraz **wyklejam i czyszczę pokoje.** — Powyższe roboty wykonywam z wszelką akuratnością, gustem i trwałością, tak w Warszawie, jako i po prowincjach, a nie tylko **w cenach najtańszych** różnię się od innych, lecz i do powyższych robót przygotowałem ludzi specjalnych w tym fachu, a zatem ośmiela mnie to polecić się Sz. Panom.



Z uszanowaniem T. GOSTYŃSKI.

Ulica Nowy-Świat Nr 46 nowy. D—6348

Dnia 20-go Marca rozpocznie się

WYPRZEDAŻ

wysortowanych towarów, a mianowicie: **Sukienek** dziecinnych, **Paltocików, Kapelusików, Kołnierzyków** damskich, **Szalików, Szlafroczków, Kretonów** francuzkich i wiele innych przedmiotów,

w Głównym Składzie Bielizny i Haftów, oraz UBIORÓW DZIECINNYCH, MAURYCEGO REICHEL,

ulica Wierzbowa Nr 474/5, Gmach Teatralny. D-6353

FOSFORAN ŻELAZA LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI

Srodek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego, podobny do wody mineralnej, łączy w sobie pierwiastki wyrabiające krew i kości. Ze wszystkich preparatów żelazistych jest on najwięcej racjonalny i dlatego to przyjęty został przez najznakomitszych lekarzy. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych panienek delikatnych, których rozwój ciała jest trudny, lub został spóźniony, dla pań cierpiących na nieznośne boleści żołądka, pochdzące z bladaczki, wyniszczenia, białych upławow lub braku regularności, dla dzieci bladych, watłej budowy i delikatnych i dla wszystkich osób cierpiących z niedokrwistości. Mogący być zniesionym przez najdelikatniejsze żołądki, srodek ten nie sprawia ani zatwardzenia, ani nie działa szkodliwie na zęby. Oto są przymioty, dla ktorych użycie jego zalecają lekarze.

Dla uniknienia licznych falszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. z najdowały się na jednej etykecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn; Galego Mrozowskiego oraz w składach materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego K. Lilpopa i Leona Bernsteina. —25831—

EAU DE BOTOT Seule véritable

Unique Dentifrice approuvé par l'Académie de Médecine de Paris.

POUDRE DE BOTOT Dentifrice au Quinquina

Marque de fabrique Cui fidas vide — *Signature exigible :*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue St-Honoré, près la rue Castiglione Paris

DÉPOT : 18, boulevard des Italiens Paris

En France et à l'Étranger : chez les principaux commerçants auxquels on demandera le prospectus renseignant sur l'efficacité des produits.

Jest do sprzedania:

KOŁDRA atłasowa niebieska nowa, SZLAFROK kaszmirowy niebieski, strojny i SZESLONG skórą kryty; wszystko za przystępną cenę.—Krucza Nr 8, mieszk. 4. D6259

Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, o 7-miu oktawach, 4-ch szprejcach, z blatem metalowym, krótki. — Ulica Mazowiecka Nr 11, mieszk. 21. D6256

ESSENCYA Z SASSAPARYLLI COLBERT

(ESSENCE DE SALSEPAREILLE COLBERT)

NAJLEPSZY ŚRODEK **OCZYSZCZAJĄCY** KREW

Należy uważać, ażeby na etykiecie był podpis tu ubocznie umieszczony **CZERWONO ODBITY**

Wystrzegać się licznych niegodziwych podrabiań

Dla pewności należy zamówić:

w Warszawie, u PP. Spiess i Syn, Mrozowskiego, Galle, Zeuschner, i we wszystkich znaczniejszych aptekach.

w Paryżu, Nr 7 Passage Colbert. D—5108—

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność **Pigułek żelaznych Rabuteau** w następujących słabościach: *bladnicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnéj niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyi, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych *brakiem krwi.*

Pigułki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcyi.

Kuracya żelazna za pomocą **pigułek Rabuteau** używana, jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich flakonach pigułek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenie marka fabryki z podpisem Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, — aptekarzy; zaś w Warszawie i na prowincyi u wszystkich drogistów i we wszystkich aptekach.

Fabryka Maszyn i wyrobów żelaznych POSZEPNY, SKRZYWANEK,

Walicow Nr 4 w Warszawie.

Wykonywa kompletne urządzenia do: browarów parowych i ręcznych, suszarni do słodu (nowego systemu K. Poszepnego). Urządzenia fabryk krochmalu, gorzelni i olejarni. Wykonywa: różne maszyny do cegielni, młynów, garbarni i fabryk drożdży. Pompy ręczne i parowe do zakładów przemysłowych, do użytku domowego i gospodarstwa wiejskiego. Urządzenia wentylacji wodociągów, zlewów, waterklozetów i prysznic. Maneże, różne windy, transmisje, krany, wentyle, maszyny do korkowania i mycia butelek i t. p; wszelkie roboty z blachy żelaznej, jako to: rezerwoary, rury, kominy, beczki, ogrzewacze i t. p., oraz wszelkie roboty i reperacje w zakres mechaniki wchodzące, po cenach przystępnych.

Kosztorysy na żądanie mogą być przedstawione. D—5682

ROB BOYVEAU LAFFECTEUR.

(Syrop Boyveau Laffecteur).

Upoważniony we Francyi, Belgii, Austryi i Rossyi.

RĘKOJMIE PRAWDZIWOŚCI DAJE TYLKO PODPIS Dr GIRAUDEAU DE SAINT-GERVAIS.

Jest to syrop składu czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). • Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.

Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12

W ROSSYI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

NOWO-OTWORZONY SKŁAD

przy ulicy Pańskiej Nr 48.

Poleca: **Portland-Cement** z Grodźca, **Cegłę i Glinkę** ogniotrwałą, **Wapno, Gwoździe i Węgiel** kamienny,

CENY STAŁE, UMIARKOWANE.

Odstawa natychmiastowa w wozach ostemplowanych cechą Magistratu.

Zamówienia przyjmują:

Składy Materjałów Aptecznych, WW. **Sierzputowski,** Krakowskie-Przedmieście Nr 15.—**Zakrzewska,** Podwale.—**Korycińska,** Hotel Kowieński.—**Gagatnicki,** Tłomackie Nr 1.

D—5803 **K. Gagatnicki i Spółka.**

Jest do sprzedania

BROWAR

murowany, w mieście gubernjalnem Piotrkowie,—służący do wyrobu piwa Bawarskiego i Zwyczajnego.—Bliżej porozumieć się można u właściciela domu Nr 9, przy ulicy Twardej w Warszawie, w godzinach od 4—7 po południu. D6201

Przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 3 jest do zbycia

KAWIARNIA

i różne rekwizyta, za umiarkowaną cenę.—Wiadomość na miejscu. D6231

Są do sprzedania tylko co zrobione nieużywane dwie czarne kaszmirowe

SUKNIE,

ubierane adamaszkiem; oraz garnitur nowych **Mebli.**—Ogrodowa Nr 21, mieszk. 1. D6257

Do odstąpienia

Sklep ładny

z mieszkaniem, zdatny na wszelki proceder. Ulica Krucza Nr 11. —6280—D

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie

Cegielnia z Folwarkiem,

rozległości 3 włóki, w bliskości Warszawy. Wiadomość powziąć można przy ulicy Twardej Nr 5, mieszk. Nr 8, rano do godz. 10-tej, a następnie od 4—6 po południu. D6207

W Sklepie p. Szulc, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 65, jest do sprzedania za przystępną cenę

Maszyna do szycia,

nożna lub ręczna, systemu „Little Wanzer" 5975D

TOALETA

orzechowa prawdziwa, za rs. 20. Obejrzeć można do godz. 12 i od 4 do 6 po południu. Smolna Nr 9, lewa oficyna, 3 piętro. D6321

D6252 Do zbycia

Warsztat Ślusarski

z kompletnem urządzeniem. — Tamka Nr 21.

10 Podwal 10.

Przyjmują się stare kapelusze na modne fasony, choćby najbardziej zniszczone różnego rodzaju. Szanowna Publiczność raczy wcześnie nadsyłać a to z powodu uniknienia na późniéj zawodu. —5946—D

Wojciech Gorczycki.

Do sprzedania:

Faeton na jednego i parę koni, drugi większy na parę koni, okute mocno i gustownie, najświeższego fasonu, ze ślusarską robotą, zdatne na miasto i prowincję, w razie obstalunku mogą być wykończone kompletnie, według życzenia.—Tamże 2 Wozy nowe, pojedyńcze, za cenę umiarkowaną. —Wiadomość: idąc z Krakowskiego-Przedmieścia ulicą Marjensztad, przy ulicy Białoskórniczej Nr 3/2627, w Warsztacie Kowalskim. —5956—D

Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane. **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** angielski, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka i 6 Napoleonek i 2 Dolmany.** — Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D4346

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, i **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na ewo, Nr 8 mieszkania. D6249



Za 280 rs.

Fortepian

palisandrowy, ciemny, renomowanej patentowanej fabryki, o 7 oktawach, z melodyjnym tonem.—Nowolipki Nr 9, mieszkania 1, od godz. 10—1 i od 3—6. D6295

Zarząd Mleczarni leczniczej

zawiadamia, iż adresy składów w których zamawiać i odbierać można mleko lecznicze, znajdują się **we wszystkich aptekach miejskich.**—W tych dniach nadszedł świeży transport **krów z Morawii.** D-5771

Reperuje

tanio, prędko i dobrze, **Maszyny** do pończoch i szycia, Mechanik, Marszałkowska 63. D5770

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Lustro, Stolik do kart, Kozetka, 6 Napoleonek, i Szeslong skórą kryty. — Ulica Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. 5749D

MEBLE.

Za przystępną cenę do sprzedania Garnitur Mebli szafirowym rypsem kryte, oraz Maszyna Whelera i Wilsona.—Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 23, mieszk. 14. D6204

Żelazka i Praski

do kwiatów są do nabycia. — Wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 3, miesżk. 26, wprost bramy na 1-m piętrze. D6202

Handel kolonialny,

spożywczy, z dystrybucją, kantorem pism, w pierwszorzędnej miejscowości, z wyrobioną klientelą, znakomicie procentujący, nawet dla niefachowego, z niewielkim kapitałem, do prowadzenia łatwy, jest z powodu koniecznego wyjazdu do sprzedania.—Wiadomość u W-go Wartalskiego, Nowy-Świat Nr 42, drugie piętro. D—5727

Jest do sprzedania

Para Koni

powozowych, pięcio-letnich wałachów, gniadych. Obejrzeć można w **Fabryce** panów Temler & Szwede, przy Rogatkach Powązkowskich. —6292—D

Dla PP. Młynarzy.

Trzy wiorsty od stacji dr. żel. Warszawsko-Terespolskiej „Chotyłow" na szosie, tuż koło karczmy, kuźni i sądu gminnego, jest do wydzierżawienia **Wiatrak** o dwóch gankach, z francuzkiemi kamieniami, cylindrem, regulatorem, wagą decymalną i kranem do podnoszenia kamieni. Urządzając go uwzględniono wszelkie nowoczesne ulepszenia. Bliższą wiadomość powziąść można w składzie Herbaty Orłowa, Miodowa Nr 1. D—5877

Znany z dobroci swojej

Węgiel Kamienny
z kopalni „FLORA",

sprzedaje się w Składzie

Wojciecha Zawadzkiego,

przy rogu ul. **Leszno i Wroniej** Nr **78a.**

Grubego korzec 240 ℔ po kop. 95.
Kostkowego, „ „ „ 90.
Węgiel drzewny, korzec po Rs. 1 kop. 20.

Węgiel ten pochodzi wprost z kopalni—odstawa rzetelna i natychmiastowa. Zamówienia przyjmują się miejską pocztą w samym składzie, w kantorze przy ulicy Grzybowskiej Nr 39, oraz w zakładzie mlecznym, ogród Krasińskich. Na wagony odstępuje się znaczny rabat. D3769

Świeży transport

KAWY

w 24 odmianach od kop. $37\frac{1}{2}$ do 85 za funt, nadszedł do składu Herbaty firmy

Piotr Orłow.

Tamże wybór kawy palonej i mielonej, z gatunków lepszych, czystej, bez domieszek, w metalowych hermetycznych puszkach. D5878

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

o 6-ciu oktawach, za rs. 30. — Ulica Złota Nr 26, mieszkania 4. D5906

Jest do sprzedania

Kawiarnia

gospodarska, w rodzaju cukierni, pod korzystnemi warunkami, oraz poszukuje się

WSPÓLNICZKI

do interesu handlowego z kapitałem rs. 400, przynoszącego 50%, **w kantorze komisowym J. Łuczyńskiego Nr 6, Krakowskie-Przedmieście, vis á vis św. Krzyża.** D—6063

Dyma Pąsowa

w najlepszem gatunku na wsypy,

Dreliszki

białe i kolorowe, w najlepszem gatunku, na kalesony. — Podwal Nr 7.

—1660— **R. Koecher.**

WAŻNE!

Magazyn obić papierowych, cerat i rolet fabryki

Gabryela Sachs,

istniejący przy ulicy Długiej, przeniesiony został do Składu przy Fabryce, na ulicę Pawią Nr 24, dom własny, gdzie przyjmują się obstalunki na wykonania Tapet odpowiednich do mebli, Rolet do wielkości okien i Cerat do pokojów, po cenach zupełnie nizkich. —5000—D

Fortepian

używany, o 7-miu oktawach, z angielską mechaniką, fabryki Kralla i Seidlera, do sprzedania za umiarkowaną cenę. — Wiadomość: ulica Żórawia Nr 2, mieszkania 13, 2-gie piętro, od godz. 11-tej rano do 3-ciej po południu. D6054



Piękna Klacz

kara, rosła, młoda, na sprzedaż, Stangret Kamiński pokaże, przy ulicy Nowy-Świat Nr 57. —5987—D

OGIER

gniady, pięcioletni, z rodowodem, ze stada M. D. Bologowskiego, sprowadzony z guber. Tambowskiej przez Weter. Wilhelma Köppego, jest do sprzedania w dobrach Miłowice, w pow. Kutnowskim. D6048

W Mokotowie

jedna wiorsta od rogatek, jest **do sprzedania 10 morgów 300-prętowych gruntu dziedzicznego** z hypoteką, przydatnego na ogród. Tamże przy samej szosie jest **do sprzedania Posesja,** złożona z domu frontowego, parterowego i oficyny jednopiętrowej, masiv murowanych, z placem około 20,000 łokci □, z Sadzawką, z obfitą wodą; posesja ta przydatną jest na jakiś **Zakład przemysłowy.** Warunki dogodne. — Wiadomość na miejscu w Cegielni Kohen i Oppenheim, albo w Warszawie przy ulicy Dzielnej Nr 1A, mieszkania Nr 3, u p. J. Kohen. —4814—D

1 RS.

100 Biletów wizytowych eleganckich, pismem angielskim na pięknym bristolu, w litografii, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. D—4930

Do sprzedania D-5186

Faeton i Amerykan,

Wiadomość Przejazd Nr 5, u stangreta Jana.

FAŁSZOWANIA

Ostrzeżenie dla osób używających

WODY DO ZĘBÓW PELLETIER

Elixiru *od bólu zębów* **Pelletier**

(Odontine Pelletier et Elixir Odontalgique Pelletier)

Członka Akademii Lekarskiej

Wynalazcy Siarczanu Chiny

Produkta te wynalezione przez uczonego członka Akademii Lekarskiej, którym od bardzo dawna okazywano widoczne pierwszeństwo w kraju, stały się niezbędnemi dla osób mających przekonanie, że starania tyczące się zachowania czystości ust są niezmiernej wagi.

Pomimo licznych prawnych poszukiwań i surowych kar wymierzanych przeciwko fałszerzom, dzisiaj jeszcze napotykają się liczne fałszowania. Chcąc publiczności dać możność uniknięcia naśladowań, które, przez zamianę produktów, mogą mieć nieszczęsny skutek, gdyż zawierając kwasy, psują znacznie emalję i tym tylko sposobem nadają białość zębom, polecamy wymagać, od wszystkich głównych Aptekarzy, Perfumeryi i Fryzjerów, pieczęć wydrukowaną w 4 kolorach na każdym flakonie Elixiru Pelletier albo wody do zębów Pelletier, której fac-simile w kolorze czarnym jest obok zamieszczone.



Marque déposée



SPRZEDAŻ TRYKÓW

Niżej podpisani przybędą do Warszawy dnia 3 Marca z transportem Tryków, z renomowanej i na wielu wystawach nagrodzonej owczarni zarodowej czesanki Gaiman, należącej do Jego Ekscellencji Ministra von Puttkamer'a.—Zamieszkają w Hotelu Sławiańskim, Podwal Nr 17. — Dla Właściciela owczarni nastręcza się zatem jak najlepsza sposobność.

D-5935 **Leinweber & Dörschen.**

Są na sprzedaż

Dobra Ziemskie,

z 3-ch folwarków złożone.—Wiorst 30 szosą od Radomia.—Obszar 58 włók bez służebności i nieużytków.—Opał na swoją potrzebę.—Budynki dobre.—Wiatrak i Propinacja.—Wysiew pszenicy 120 korcy, żyta 205 korcy, Rzepaku 14 mórg, Siana przeszło 1,000 fur.—Bydła 180 sztuk, Owiec 900 sztuk, Koni 50.—Inwentarz martwy odpowiedni.—Cena 2,500 rs. włóka.—Potrzeba 80,000 rs. zaraz.—Bliższa wiadomość w Red. Kur. Codziennego. D-5380

Ważna Wiadomość

dla utrzymujących prywatne Zakłady Naukowe.

W domu przy ulicy Pięknej Nr 34, (trzecia posesja od rogu Marszałkowskiej), jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., **całe trzecie piętro, złożone z 12 pokoi,** mogące służyć jako pomieszczenie dla pensji męzkiej lub żeńskiej. — Lokal ten w razie żądania może być odpowiednio do przeznaczenia urządzony.—Warunki najmu bardzo przystępne.—Wiadomość na miejscu u właściciela domu, codziennie od godziny 4 do 6. D—5345

Ważna Wiadomość!

Z małym kapitałem można nabyć Nieruchomość za Rogatkami, blizko od tychże.—Wiadomość: ulica Twarda Nr 18, mieszk. 30, od godziny 2 do 4. —5336—D

Potrzebną jest zaraz

KOLONJA

pod ogród, składająca się od 4 do 8 morgów ziemi, najdalej 2 wiorsty od Warszawy.—Reflektanci raczą się zgłaszać bez pośrednictwa do kantoru, pod Nr domu 36D/V ulica Nowogrodzka. D—5893

Tanio do zbycia

tuzin damskich Koszul strojnych, Negliż, Kapy batystystowe, wszystko haftowane, oraz serweta aksamitna. — Ulica Wilcza Nr 12, mieszkania 14. —6282—D

Do sprzedania:

Rozbiorka po spalonym domu: Cegły, Drzewo, Belki i t. p., **za przystępną cenę,** obejrzeć można, Nowolipki Nr 35 — Wiadomość u Właściciela przy ulicy Elektoralnej Nr 23, z frontu mieszkania 4, od godziny 3 do 5 po południu. —6227—D

Jest do sprzedania

Bryczka jednokonna,

wraz z takimże zaprzęgiem, a także **Szafka** mahoniowa do bielizny. — Wiadomość: ulica Dobra Nr 10, mieszkania 5. —6206—

Przyjmują się wszelkie

Reperacje Mebli,

Odnawianie i Obstalunki, oraz wyplatanie Krzeseł. —Ulica Śliska Nr 31, mieszkania 26.

—6298—D **Szepe Stolarz.**

2 Furgony

D—6058—

na resorach i żelaznych spodach, z 3-ch stron otwierane, mało używane, zdatne do rozwożenia wyrobów tabacznych, pieczywa, mleka, książek, wódek i t. p., oraz **Bryczka węgierka** na resorach, zupełnie nowa do sprzedania.—Wiadomość w kantorze wynajmu karet i Powozów w Hotelu Drezdeńskim, przy ulicy Długiej, od godziny 10 do 12 codziennie.

Cukiernia

D-6002

w mieście powiatowem Gostyninie, kompletna, jest w każdem czasie do wynajęcia.—Bliższa wiadomość u właściciela Teodora Wróbel.

Do sprzedania z powodu wyjazdu

PIANINO

palisandrowe, zupełnie nowe, fabryki Paryzkiej, za rs. 370. — **Klawiaturka Niema** do egzercytowania palcy za rs. 16, Szkoła śpiewu oprawna, przez Florymo, dedykowana Rossiniemu; Historja Rzymska przez Momsena, w 4-ch tomach pięknie oprawna i najnowsza Historja Literatury francuzkiej, przez Geruzez.—Widzieć można co dzień od 3 do 5 po południu, przy ulicy Chmielnej Nr 7, miesz. 9, w lewej oficynie na 1 piętrze. D6027



Krzesła dębowe

rzeźbione, stołowe, u H. Celler. Ulica Bednarska Nr 3 nowy. D4866

Ogłoszenie.

Mam zaszczyt donieść, że otworzyłem w Warszawie przy ulicy Świętojerskiej Nr 24 **Spichrz Porcelany,** z Fabryki Cesarskiej, przewyższającej zagraniczną, sprzedaje po cenach bardzo przystępnych dla kupców i detalicznie.

D—5050 **N. KATZ.**

Do sprzedania

DOM

drewniany z placem, łokci □ 4162, z frontem od dwóch ulic, także i Dorożka, Chomonta, Lyberja i Amerykan nowy.—Wiadomość rano do 9-tej, po południu od 4-tej do 6-tej. Ulica Sienna Nr 21. D5464

Najpraktyczniejsze Maszyny do Pończoch.—Wyroby z tych maszyn na ostatniej Wystawie Muzeum odznaczone zostały Medalem. Skład daje stałą robotę, za kontraktem, zarobek dzienny rs. 1 k. 20. Gwarancja 2-letnia — Atelier reperacji maszyn. — Królewska 23, 1-e piętro.

Ostrzeżenie.—Są handlujący maszynami na równi—z tynkturami i innemi produktami—zalecający dawne systemy—przez nas zarzucone,—jako nowe—uznanie opierają na nieznajomości i zdaniu kilku osób ubocznie interesowanych w sprzedaży. D—2085—

Przy ulicy Erywańskiej (Plac Zielony) Nr 8,

otworzony został

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

pod firmą

„KONRAD."

Kierunek artystyczny pomienionego Zakładu objął p. **Konrad Kucharzewski,** wieloletni współpracownik najsłynniejszych domów fotograficznych Londynu, Paryża i Rzymu, który sam pozy układać będzie. Gruntowna znajomość sztuki fotograficznej i wyrobiony gust p. Kucharzewskiego, doskonałe aparata sprowadzone od znakomitego londyńskiego optyka Ross'a, dekoracje i akcessorja z Paryża i Wiednia, dają możność Zakładowi wykonywania portretów wszelkich formatów tak zwyczajnych, jak emaljowanych, wyborowych pod względem technicznym i estetycznym. Również wykonywane będą: gruppy, kopije z arcydzieł sztuki, widoki miejscowości, wnętrza gmachów i appartamentów, oraz fotografje bezpośrednio na płótnie odbijane, a następnie kolorowane. к—4770

FABRYKA TABACZNA

BRACI POLAKIEWICZ

W WARSZAWIE,

poleca Szanownej Publiczności nowo wydane gatunki **Papierosów** a mianowicie:

„**Norma**" cena za 100 sztuk rs. 1. к—5386
„**Lavaletta**" „ „ „ „ 1.
„**Kosmos**" „ „ „ „ — kop. 60.
„**Polskie**" „ „ „ „ — „ 60.

Przy pierwszym koncesjonowanym

Biurze dla Incassa dokumentów pieniężnych,

Krakowskie-Przedmieście Nr 19,

został otwarty oddział

REDAGOWANIA i PISANIA PROŚB

do wszystkich Władz, tak Sądowych, Administracyjnych i Policyjnych w Cesarstwie i Królestwie, oraz

Tłomaczeń i Korespondencji.

Dla ułatwienia interesantom biuro podejmuje się oddawaniu próśb do właściwych władz i uwiadamiania o rezultacie takowych. к5812

Biuro otwarte od g. 9 rano do 2 i od 5 do 7 w wiecz.

Publiczności polskiej polecamy!

WYRÓB CZYSTO KRAJOWY,

najlepsze ZAPAŁKI z fabryki Wielka Wola pod Warszawą

B. Koiszewski i S-ka,

dobrocią i elegancją przewyższające **wyroby obce.**

Z powodu podrabiania naszej etykiety przez pokątnych fabrykantów, upraszamy zwracać uwagę na firmę naszą: **Wielka Wola, B. Koiszewski i S-ka,** oraz na markę fabryczną, znajdujące się na każdem pudełku.

Zapałki fabryki Wielka Wola, znajdują się we wszystkich handlach.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie:

W składzie świec i mydła **J. Mocha i Syna, Nalewki Nr 22, u F. Hassenberga Twarda Nr 10,** przy placu Grzybowskim,—nadto zamówienia po cenach fabrycznych przyjmuje Kantor T. Poświka, Nowolipie Nr 3.

ADRES FABRYKI: Wielka Wola pod Warszawą:

к—6180 **B. KOISZEWSKI i S-ka.**

SKŁAD WIN

KAUKAZKICH i KRYMSKICH

BRACI KEMPNER,

ulica Długa Nr 5.

Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej. **Wina Szampańskie,** nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę.—Niemniej poleca amatorom prawdziwe **Wina Kachetyńskie,** z winnic księcia Czawczawadże.

Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Sklepach **MERKUREGO,** przy ulicy **Marszałkowskiej** Nr 45 i **róg Hożej i Kruczej i w owocarni p. J. BARTOLDA, Marszałkowska Nr 50.**

Zlecenia z prowincji jak najśpieszniej, za zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco. к—557—

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY,

pierwszorzędny w Warszawie, przy pryncypalnej ulicy do sprzedania lub wydzierżawienia.

Wiadomość w Księgarni W. BANARSKIEGO

Krakowskie-Przedmieście Nr 71. к—5170

SKŁAD LAKIERÓW I FARB

J. A. KRAUSSE,

przy ulicy Miodowej Nr 10,

poleca wyroby własnej fabryki i otrzymane towary z za granicy, jako to:

Farbkę do bielizny w prądkach, najpiękniejszą w 4-ch gatunkach, oznaczoną literami A. B. C. D.
Farbkę Indigo-Carmin w tabliczkach, po 1, ½ i ¼ łuta.
Farbkę ekstrakt Indigo-Carmin w proszku, w pudełeczkach po ½ łuta i 1 łucie.
Farbkę ekstrakt w papierze.
Farbkę Ultramarinę w proszku, oraz
Ultramarinę do bielizny w gatunkach.
Krochmal biały pszenny holenderski,
i **Krochmal ryżowy** najlepszego gatunku.
Glans (Błyszcz) do bielizny.
Faby drukarskie Hanowerskie najlepsze.
Farby litograficzne Hanowerskie, czarne i kolorowe oryginalne.
Pokost litograficzny Nr 1, 2 i 3.
Ultramarinę w rozlicznych gatunkach. к—5741
Ultramarinę do rafinerji cukru, przygotowaną wyłącznie i najlepiej oczyszczoną.

FABRYKA BRYCZEK i WOZÓW

w Szydłowcu, gub. Radomska,

zostająca pod technicznem kierownictwem uzdolnionego specjalisty, **zaopatrzona** w znaczne zapasy suchego doborowego materjału, wyrabia **Wozy** rozmaitego gatunku, gospodarskie, węglarki, piwowarskie, platformy i t. p., **Bryczki** wszelkiego rodzaju, na ressorach i bez ressorów, **Wózki** galicyjskie, krakowskie, węgierskie; **Najtyczanki, Pająki, buc.** i t. d.—**Ceny stałe umiarkowane;** illustrowane cenniki na żądanie **bezpłatnie.** Fabryka wykonywa reperacje narzędzi rolniczych. Główna agentura u p. **Edwarda Kempnera w Warszawie,** Trębacka Nr 9.—**Administracja w Warszawie, Erywańska Nr 8.**

к 942— **J. SZCZEPANOWSKI i S-ka.**

Zakład Wód Mineralnych i Hydroterapji

w Nałęczowie,

(szczawa wapienno-żelazista i obfite zdroje przaśne).

Zakład ten obecnie stanowią: a) **Dom zdrowia** (Kurhaus), z obszernym lokalem do przyjęcia gości i mieszkaniami; b) **Pawilon nad źródłem** żelazistem, z urządzeniem dla kuracji wodami mineralnemi w ogóle; c) **Łazienki o 20 gabinetach** kąpielowych i sali do kuracji zimnowodnej, i d) **Zakład hydropatyczny** dla internów.—W tym roku w Nałęczowie będzie **znacznie więcej pokoi** mieszkalnych dla gości i będzie się udzielać kuracja: 1) **Wodą mineralną nałęczowską** wewnątrz i w kształcie kąpieli; 2) **Wodami mineralnemi** naturalnemi i sztucznemi, oraz odpowiedniemi kąpielami, i 3) **Wodą zimną.**—Bliższe informacje o dniu otwarcia, warunkach pobytu i lekarzach kierujących kuracją, będą w swoim czasie podane przez pisma, obecnie zaś wiadomość można powziąć na miejscu, lub listownie adresując do **Zakładu Leczniczego w Nałęczowie** kolej Nadwiślańska). к—3634

Warszawskie Biuro incassa należności,

Miodowa Nr 13, dom Barona Lessera, к—4840

przyjmuje do realizacji weksle, przekazy, rewersa i rachunki kupieckie przedterminowe i z upłynionym terminem, sprawy w Sądach z oddanych dokumentów przeprowadza własnym kosztem, oraz przyjmuje wszelkie interesa w zakres incasso wchodzące tak na Cesarstwo jak i na Królestwo, na warunkach bardzo dogodnych.

Ceny Węgli i Drzewa

W Składach F. Łapińskiego

w Warszawie.

Węgle najlepsze grube, z odstawą, korzec	po rs.	1	kop.	5
„ z własnej kopalni „Jan," gruby z odstawą korzec	„	1	„	—
„ „ „ kostkowy „ „	„	—	„	95
„ drzewne do samowarów „ „	„	1	„	30
„ kowalskie franco Skład Główny za pud.	„	—	„	25
Drzewo sosnowe szczapowe z odstawą po.	„	17	„	—
„ Olszowe „ „ „	„	18	„	—
„ brzozowe „ „ „	„	19	„	—

Za porąbanie drzewa dolicza się po rs. 1 do każdego sążnia. Dostawa w Wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o kop. **10** na korcu **a o rs. 1** na sążniu drzewa.

F. ŁAPINSKI.

Kantor Główny, Jerozolimska Nr 35. 5206—

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Różne Meble,

dobrze odrobione i mało używane, a mianowicie: dwa garnitury mebli wyściełanych, lustra, dywany, toaleta, szafy do sukień i bielizny, żyrandol bronzowy, lampy, biurka męzkie i damskie, oraz samowar i taca srebrne. — Bliższą wiadomość powziąć można w Magazynie A. Graf, przy ulicy Nowy-Świat Nr 25. —6452—D

Zakład odpadkowy,

Bednarska Nr 15, mieszk. 8.
Skupuje na pudy lub funty: **Papier** stary, obcinki, odpadki, kawałki papieru i tektury; **Szmaty** rozmaite, **Żelazo** i inne **Metale, Skór** kawałki, zrzynki i stare obówie i **Szkło** białe. D6389

Nowe OKRYCIE damskie, wiosenne, czarne, świeżo z zagranicy sprowadzone, jest do sprzedania za przystępną cenę. Grzybowska Nr 27, mieszkania Nr 5, w bramie. D6377

U Akuszerki K. Michalczyk

są Pokoje dla osób spodziewających się słabości.—Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego placu. D5865

POKÓJ

ze wspólnym przedpokojem, z meblami i usługą. — Ulica Sosnowa, 2-gi dom od rogu Złotej Nr 5 litera B, mieszkania Nr 7, wiadomość u stróża. D6153

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 12, jest do wynajęcia **od 1-go Lipca**

Lokal

parterowy, frontowy, złożony z 1-go salonu wielkiego o 3-ch oknach, 3-ch pokoi, obszernego przedpokoju i kuchni, a który może być obrócony na jaki magazyn, aptekę i t. p. Suteryna frontowa złożona z 3 izb obszernych.
Od 1-go Kwietnia:
3 pokoje, alkowa i kuchnia.
1 pokój **w ogrodzie.** D6381

Jeden Pokój

jest zaraz do najęcia przy małżeństwie bezdzietnem.—Wiadomość u szwajcara w **hotelu Drezdeńskim**, ulica Długa Nr 30; tamże jest **Łóżko** mahoniowe do sprzedania (antyk) **z materacem stalowym.** D6414

Niżej kosztu do odnajęcia od 1-go Kwietnia

Mieszkanie,

4 Pokoje, alkowa, pasaż, przedpokój, 2 wejścia, wodociąg, zlew, waterklozet, 2 piwnice i góra.—Marszałkowska Nr 16B, mieszk. 15. Tamże potrzebna **Francuzka** do konwersacji. D6390

Do wynajęcia od 8-go Kwietnia

DWA POKOJE,

kuchnia duża, wodociąg i zlew, **dwie stancje** w suterynie.— Wspólna Nr 4, 1-szy dom od placu św. Aleksandra. D6320

Do odstąpienia na czas od 1-go Czerwca do 1-go Października r. b.

LOKAL

od frontu umeblowany, złożony z Salonu o 3-ch oknach, dwóch Pokoi, przedpokoju, oraz kuchni. — Ulica Pryncypalna, w bliskości Saskiego Ogrodu i Teatru.—Wiadomość w Sklepie dystrybucyjnym R. Bem, ulica Nowo-Senatorska, wprost hotelu Rzymskiego.— Tamże są do sprzedania **2 duże lustra** mahoniowe, **Konsola i 2 Maszyny** do pończoch i do szycia D5586

Lokal

frontowy, **Wozownie i Stajnie** na **Remizę** do najęcia.—Nowy-Świat Nr 23, wiadomość na 2-m piętrze z frontu. D6330

Z powodu nagłej zmiany interesów, jest do odstąpienia **za cenę nader przystępną**

HANDEL,

dobrze procentujący.—Wiadomość: ulica Bracka Nr 4A, **w Składzie Towarów Kolonjalnych.** —6222—D

Do najęcia od 1-go Kwietnia do 1-go Lipca

Salon umeblowany

z balkonem od południa, ze wspólnym przedpokojem, przy ulicy Ciepłej Nr 8, mieszk. 5 na 2-m piętrze od frontu. Cena rs. 15 miesięcznie. D6419

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

SKLEP

Dystrybucyjno-Norymberski i Pieczywa, dobrze procentujący.— Wiadomość: ulica Świętokrzyska Nr 33, róg Marszałkowskiej. D6405

Wyższego Zakładu z Petersburga

AKUSZERKA,

przyjmuje do siebie Panie spodziewające się **słabości.** — Ulica **Wspólna Nr 12**, piąty dom od placu 3-ch Krzyży, Nr mieszk 20, parter. D5312

Akuszerka

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, przyjezdne i tutejsze, w spólnych i w osobnych pokojach, **z osobnem wejściem**, od rs. 15 z umieszczeniem **Dziecka.** — Nowolipie Nr 7, czwarty dom od ulicy Przejazd, z bramy na lewo, parter. D5619

Akuszerka M. Frączak

przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie.—Stare-Miasto Nr 21. D4632

U Akuszerki

osoby życzące odbyć słabość, znajdą w każdej chwili osobny pokój za umiarkowaną cenę, z troskliwą opieką, na bardzo dogodnych warunkach. Dyskrecja zapewniona. — Ulica Bracka Nr 6. D5711

LOKAL

porządny i suchy, na parterze, złożony z 4 pokojów, przedpokoju widnego, kuchni i innych wygód gospodarskich, do najęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Aleksandrja Nr 10. D—5781

Potrzebne jest od 1-go Lipca

Mieszkanie,

złożone z 3 ch lub 4-ch pokoi, na dole, 1-m, lub 2-m piętrze od frontu, w okolicach: Świętojerskiej, placu Krasińskiego, Długiej, Przejazd, Miodowej, Senatorskiej, placu Teatralnego, początek Podwala i Krakowskiego-Przedmieścia.—Oferty uprasza się składać w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, ulica Senatorska Nr 22, pod lit. **J. K. C.** D6179

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1881 r.

Mieszkanie frontowe,

z balkonem na 1-m piętrze, składające się z 5-ciu pokoi, garderoby, przedpokoju, kuchni, piwnicy, komórki i góry wspólnej, przy ulicy Chłodnej pod Nr 19. D6175

2 POKOJE

z przedpokojem i kuchnią, na parterze od ogrodu, oraz **Piwnica** do wynajęcia od 8-go Kwietnia r. b. za 200 rs. rocznie.—Nowolipki Nr 32A D5820

Przy ulicy Bednarskiej Nr 20 (blisko Krakowskiego-Przedmieścia), do wynajęcia od 1-go Kwietnia:
1. **3 POKOJE**, przedpokoik i kuchnia.
2. **JEDEN POKÓJ.** D—5778

Dla porządnych kawalerów

POKOJE z meblami, usługą i samowarem lub bez, z osobnym eleganckiem wejściem, 1-sze piętro.—Hoża Nr 10A, mieszk. 9. D5957

Krochmalna Nr 20.

LOKALE po jednym pokoju z kuchnią i **Sklep** świeżo wyrestaurowane, tanio są do wynajęcia od 1-go Kwietnia; na tej ulicy będzie dany tego lata asfalt. D6019

Na pierwszem piętrze od frontu

4 Pokoje,

przedpokój, kuchnia, dwa alnia, piwnica, śpiżarnia, góra i pralnia wspólne za **rs. 400** rocznie, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., na rogu Mokotowskiej i Pięknej Nr 3. —6081D

TRZY POKOJE

za rs. 260 i 2 Pokoje za rs. 220, z przedpokojem, kuchniami, wodociągami i innemi dogodnościami, na 3-m piętrze, do wynajęcia zaraz, lub od 1 Kwietnia, na ulicy Hożej Nr 17E. —5818—D

ZIELNA Nr 26.

Do wynajęcia od Wielkiej Nocy: 3 Pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia i dwie śpiżarnie, za rs. 330 rocznie.—Wiadomość u Właścicielki, 2-gie piętro. D6262

Zaraz do wynajęcia

POKOIK

umeblowany od frontu, za rs. 10 miesięcznie. Wiadomość: Smolna Nr 7, mieszk. 8, od godziny 12—3, albo u stróża. D5494

Jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia

Warsztat obszerny i Mieszkanie.

Ulica Hoża Nr 35/1445E. D6023

Są do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

trzy Lokale

D4847
po dwa pokoje, pod Nr 8, przy Drewnianej ulicy, tuż przy ogrodzie Sewerynowskim.

Fotografia.

Lokal po Fotografii z Altaną oszkloną, odpowiednio urządzony, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Długiej Nr 4.— Wiadomość u Rządcy domu. D6046

Kilka Pokoi

umeblowanych zaraz do najęcia, oraz jeden od frontu obszerny, z fortepianem. — Ulica Bielańska Nr 17, w Chambres-garnies u pani Cieślińskiej. —5751—D

Ważne dla fabrykantów!

Z dniem 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Gęsiej w domu pod Nr 14—1642/2492ab, jest do wynajęcia **obszerny lokal**, mogący służyć na urządzenie fabryki, lokal ten obecnie zajmowany jest przez fabrykę giętych mebli „Wojciechów".—Bliższa wiadomość u Rządcy domu. 5930

W lesie sosnowym

LETNIE MIESZKANIA do wynajęcia z meblami lub bez, o 10 minut jazdy koleją Nadwiślańską, na pierwszej stacji **Płudy**, o 3 kwandranse końmi, szosą od Warszawy. Bliższa wiadomość: ulica Długa Nr 16, mieszkania Nr 6, od godz. 9—10 rano i od 2—5 po południu. D5100

POKÓJ

duży, ze wspólnym przedpokojem, dla osoby lubiącej spokojność, blizko Saskiego Ogrodu, do wynajęcia od 1 Kwietnia.—Wiadomość: Ulica Królewska Nr 23, mieszk. Nr 35. 6275D

Od kwartału potrzebny jest jeden

POKÓJ

dla kawalera za rs. 10 miesięcznie, z meblami i usługą. — Adresa składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. N. N. D6241

Od 1-go Kwietnia z powodu wyjazdu jest do odnajęcia

MIESZKANIE,

złożone z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni z wodociągiem, zlewem i piwnicą, na parterze. — Wiadomość u stróża w miejscu przy ulicy Chmielnej Nr 35. D6215

POKÓJ

duży, frontowy, o dwóch oknach, z oddzielnem wejściem, bez mebli, do wynajęcia od 1-go Kwietnia, miesięcznie lub kwartalnie.— Nowy-Świat Nr 54, mieszkania 4. D5824

Pokój

D4950
umeblowany, na parterze, od frontu, z opałem i osobnem wejściem, jest do wynajęcia w każdym czasie.—Żórawia Nr 11 lit. a.

Akuszerka Konecka

przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość w osobnych pokoikach, za cenę najtańszą; umieszczenie dziecka, opieka sumienna i właściwa dyskrecja zapewnia się.—Ulica Wilcza Nr 13A. —6454—D

Zaraz, lub od 1 Kwietnia do najęcia

POKÓJ

z przedpokojem, na parterze od frontu, z zupełnie oddzielnem wejściem, z opałem i meblami, może być z usługą i herbatą, zdatny na pracownię Strojów. — Marjańska Nr 11, róg Twardej, mieszkania Nr 4, za cenę przystępną. —6453—D

Żądany jest

Pokój

dla kobiety od 1-go Kwietnia, przy porządnej familji, z meblami, usługą i stołem, na parterze lub 1-m piętrze, w okolicach Saskiego ogrodu i Marszałkowskiej. — Oferty proszę składać: Nowy-Świat Nr 14, u Rządcy domu. D6345

Ktoby życzył odstąpić

Pół Sklepu,

lub wynająć **Sklep** do spółki, aby go zająć na dzień 1 Kwietnia, proszę się zostawić adres w Redakcji Kur. War., pod lit. M. M. 6076D

Zaginęły

Dowody Banku Polskiego.

na zastawioną Syberynę na Nr 13249, 13157, 13252, na imię W. Łapidus. Uprasza się znalezcę o zwrot takowych do Kantoru Banku Polskiego. —8865—D

Z powodu zmian w familji jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP

z kompletnem urządzeniem i towarem norymberskim, łokciowym i t. p., dobrze procentujący i przy ulicy pryncypalnej położony.— Wiadomość w sklepie Piekarni Francuzkiej, Nowy-Świat Nr 19. D6073

Potrzebny jest

SKLEP

przy ulicy Nowy-Świat, z jednym lub dwoma oknami wystawowemi, oraz pokojem za sklepem i mieszkaniem prywatnym składającym się z 5 lub 6 pokoi, jeżeli być może, po stronie kościoła S-go Krzyża, od 1-go Lipca lub 1-go Października r. b.—Wiadomość w kantorze Komisowo-Exportowym K. J. S. WARTALSKIEGO, **Nowy-Świat Nr 42**, D—6340

Do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. obszerny

SKLEP

z wystawą, przy ulicy Nowy-Świat Nr 3. Sklep ten może być przerobiony, lub zupełnie odrestaurowany stosownie do życzenia wynajmującego. — Bliższa wiadomość u stróża miejscowego. —6328—D

Znaleziono Zegarek,

który za udowodnieniem odebrać można u J. Zielińskiego, przy ulicy Kruczej Nr 15A, od godziny 5 do 7 codziennie. —6416—D

Nagrody rs. 3.

W dniu 15 b. m. zginęła **Suka** wyżlica, kasztanowata, z włosem długim. Kto odprowadzi na ulicę Miedzianą, domu Nr 5, mieszkania 20, otrzyma powyższą nagrodę. 6121D

Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości, że w rękach pewnych osób znajdują się weksle, jakoby przezemnie wystawione i podpisem moim opatrzone; ponieważ nigdy żadnych podobnych zobowiązań nie czyniłem, a tem bardziej nie podpisywałem, ostrzegam więc każdego, ażeby weksli z moim podpisem nie nabywał, gdyż takowych nie tylko płacić nie będę, ale owszem przeciwko posiadaczom ich w czasie właściwym, wystąpię na drogę sądową. — Aleksander syn Aleksandra, **Siedlewski**, Student Instytutu Agronom. i Leśn. Nowej Aleksandrji (Puławach). —5024—D

W dniu 17 Marca to jest we Czwartek rano, pomiędzy godziną jedenastą a dwunastą

Zgubiono rs. 28,

6382D
przechodząc ulicami: Wspólną, Kruczą i Żurawią; osoba poszkodowana uprasza łaskawego znalazcę o oddanie pod Nr 19, przy ulicy Kruczej, mieszkania 10, bo ta, co pozostaje sama w krytycznem położeniu, nieważ pieniądze te nie były jej własnością. Znalazca otrzyma nagrodę jeżeli żądać będzie.

Dnia 17 Marca wieczorem zginął

Pies Ceter,

biały, z żółtemi plamami na grzbiecie, uprowie i uszach, wabi się „Sułtan". Kto odprowadzi takowego na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 60, do p. Künitzera, otrzyma rs. 15 **nagrody.** —6395—D

Za nagrodą.

Zgubione zostało pudełko z kapeluszem stosowanym, sześć par dziecinnych Skarpetek i grzebień. Uprasza się znalezcę o zwrócenie na ulicę Chłodną, domu Nr 21, mieszkania 15. —6251—D

Weksel na rs. 400

wystawiony dnia 17 marca 1881 roku, na rzecz p. Frymet Władysławy, z podpisem Antoniego Kowalskiego, został skradziony, wszelkie zastrzeżenia już poczynione. 6335—D

Dnia 18 Marca, o godz. 10 rano, zaginął

Pies wyżeł,

(szczeniak cztero-miesięczny), rasy pointer, maści białej, uszy żółto nakrapiane. Łaskawy znalazca raczy odpowiadać, za nagrodą, na ulicę Chłodną pod Nr 5, w oficynie. 6339D

Poszukuje się do nabycia

Wyżlice,

Gordon Cetter czystej krwi, maści czarnej. Proszę o zgłoszenie się do Hotelu Europejskiego, do godziny 9 rano, u Szwajcara. 6408D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Марта 1881 года.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.